



KURIER WILEŃSKI

WTOREK
28
WRZEŚNIA
1999 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 187 (13732)

Cena 1 Lt

4000 m. kw. Domu Polskiego stale potrzebują pieniędzy

Wizyta senatorów z Macierzy



Senator RP, przewodnicząca Komisji Spraw Emigracji i Polaków za Granicą pani Janina Sagatowska (na zdjęciu po lewej) i senator RP Zbigniew Paweł Kruszewski (po środku) obliczają, ile jeszcze Polska będzie musiała "wyłożyć" na Dom Polski.
Fot. Marian Paluszkiwicz

Wczoraj do Wilna przybyła kilkunastoosobowa grupa senatorów RP, członków Komisji Spraw Emigracji i Polaków za Granicą. Celem wizyty było zapoznanie się ze stanem budowy Domu Polskiego.

Goście zwiedzili cały okazały budynek Domu Polskiego - od piwnic, po salę widowiskową, pokoje administracyjne, hotelowe, pracownie artystyczne, poddasze i piętro, które ma być przekazane na użytek Uniwersytetu Polskiego w Wilnie.

Dom Polski rozpoczęło wznosić w kwietniu 1998 roku. Wykończenie budowy Domu, powierzchnia którego wynosi prawie 4000 m.kw., zaplanowano na maj przyszłego roku.
(Dokończenie na str. 3)

W numerze:

Kontakty

str. 5

Patronat, który sprawuje łomżyński oddział „Wspólnota Polska”, to realna pomoc, jakże pożyteczna dla nas. Szczególnie teraz, gdy upadło większość spółek rolnych.

Szkolnictwo

str. 6

Nie należy poprzestawać tylko na możliwościach wyjazdu do Polski. Można przecież być nastawionym na to, co jest na Litwie. Naszym celem jest konsultowanie ludzi i organizowanie pracy, natomiast wnioski i decyzje od nas nie zależą.

Kultura

str. 7

Konkurs mimo wszystko był wspaniały, przez dwa tygodnie trzymał wszystkich w napięciu. Każdy znalazł na nim muzyka na swój gust...

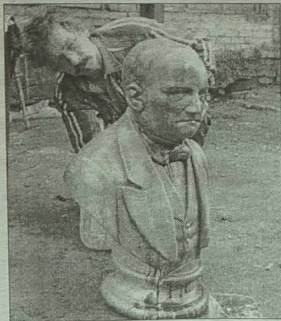
Rozmaitości

str. 11

Nowo koronowana Miss Polonia ceni szczerość i uczciwość ludzką. Nie znośi obudy i zaklamania. Uwielbia żywe i jasne kolory.

”Koszta wykonanej pracy wynoszą 16 tys. litów, jednak podjęliśmy się odlania popiersia za darmo”

Prezent społeczeństwu Wilna



”Pracę nad popiersiem Stanisława Moniuszki wspominam bardzo przyjemnie. I proszę spojrzeć, czyż nie piękny powstał jej owoc?” - cieszy się Filibertas Tamoševičius
Fot. Marian Paluszkiwicz

W sobotę w skwerze przy kościele św. Katarzyny zostało ustawione nowe popiersie Stanisława Moniuszki. Uroczyste otwarcie pomnika odbędzie się we czwartek, 1 października.

Przed miesiącem stare, bardzo zniszczone popiersie kompozytora, dłuta rzeźbiarza Bolesława Bałzukiewicza, zostało zdjęte z postumentu na którym stało od 1922 roku i oddwiezione do pracowni ZSA “Minivara”. Rzeźbiarz Kęstutis Norkūnas wykonał model popiersia,

który jest kopią wyżej wymienionej rzeźby. Odlewacze spółki Filibertas Tamoševičius i Algis Maslavecikas na podstawie modelu odleli popiersie kompozytora z brązu. ”Na pomysł umieszczenia nowego popiersia Stanisława Moniuszki wpadł Kęstutis Norkūnas. Koszta wykonanej pracy wynoszą 16 tys. litów, jednak podjęliśmy się odlania popiersia za darmo, jest to nasz prezent społeczeństwu miasta Wilna.” - powiedział w rozmowie z “Kurierem” Rūtenis Dirvoņskis, dyrektor “Minivary”.

”Poprzednia rzeźba była w oplakany stan. ”Stary” Moniuszko miał kłopoty z nosem,

który był odbity, a potem niezgrabnie ”dolepiony”. Nowe popiersie pokryliśmy cieniutką warstwą brązu, około 3 - 4 mm. Mogę z całą odpowiedzialnością twierdzić, że nosowi obecnego ”Moniuszki” nie nie grozi, nawet jeśli popiersie będzie stało na dnie oceanu. Pokryliśmy popiersie warstwą oksydu, który jest odpowiednikiem greckiej patyny. Dzięki patynie czas będzie nie niszczył, lecz wręcz odwrótnie, upiększał rzeźbę.” - opowiedział o wykonanej pracy Filibertas Tamoševičius.

Spółka ”Minivara” zajmuje się, jak określił dyrektor ”niestandardową” produkcją. ”Wykonujemy z brązu, czarnego metalu i

nierdzewnej stali płoty, kraty, schody, poręcze, lampy. Ostatnio wykonaliśmy ogromne zamówienie z Pałacu Prezydenckiego - ponad tysiąc różnorodnych detali do mebli. Wrota i ogrodzenia przy Pałacu też są naszej produkcją.” - mówi Rūtenis Dirvoņskis.

Pracownicy spółki niedawno ukończyli restaurację pomnika Giedymina.

Dziełem ”Minivary” jest także makietą z brązu, przedstawiająca rodzime gospodarstwo Antanasas Smetonys.

Jako jedno z najciekawszych zamówień dyrektor wymienia zamówienie Rosyjskiego Państwowego Muzeum Historycznego, które znajduje się w Moskwie, przy Placu Czerwonym.

(Dokończenie na str. 2)

SENTENCJA DNIA

To pocieszające, że wszystkie rzeczy nowe dzieją się z powodu rzeczy starych.

W. Bartoszewski



UAB „Klion” Birbinių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



DEBICA



Kalejdoskop aktualności

Spotkanie

Delegacja Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Obrony Kraju Litwy uczestniczyła w Londynie w spotkaniu koordynacyjnej grupy pomocy krajom bałtyckim w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony BALTSEA.

Podczas spotkania przedstawiciele Litwy zaprezentowali swój pogląd dotyczący roli wspólnych projektów bałtyckich w dążeniu do celów swej polityki zagranicznej i obronnej, perspektywy przyszłości tych projektów oraz priorytetów dwustronnej pomocy państwom bałtyckim w dziedzinie obrony.

W grupie BALTSEA uczestniczy 17 krajów, w tym członkowie NATO - USA, Niemcy, W. Brytania i Dania.

Nie tak łatwo zamknąć

Opracowanie programu zamknięcia pierwszego reaktora Ignalińskiej Elektrowni Atomowej zajmie lata, dlatego od 2005 roku reaktor zostanie raczej zatrzymany tylko tymczasowo.

W celu zamknięcia bloku do 2005 roku program powinien być przedstawiony do końca roku bieżącego.

Kierownik elektrowni W. Szewaldin twierdzi, że opracowanie programu będzie procesem dosyć skomplikowanym. Na Litwie nie ma takiej organizacji projektowej, która mogłaby wykonać projekt zamknięcia sowieckich reaktorów RBMK.

Wizyta włoskich prokuratorów

Wczoraj na Litwę przybyła delegacja Włoskiej Narodowej Dyrekcji do walki z mafią.

W czasie wizyty ma być podpisane porozumienie Prokuratury Generalnej Litwy i Włoskiej Narodowej Dyrekcji do walki z mafią w sprawie współpracy w zwalczaniu zorganizowanej przestępczości.

Papierosy nie zapalić, a palić

Skonfiskowane lub w inny sposób przekazane na rzecz państwa wyroby tytoniowe będą spalane.

Dotychczas skonfiskowanych papierosów nie niszczone, ponieważ nie było zatwierdzonego trybu ich likwidowania. W gestii Państwowej Inspekcji Podatkowej jest ponad 3 mln, a Departamentu Cel - prawie 200 tys. pudełek wyrobów tytoniowych.

Prawdopodobnie zostaną one spalone w zakładach "Akmenės cementas" oraz "Palėmono keramika". Na pierwsze próby zamierza się przeznaczyć 300 pudełek wyrobów tytoniowych.

"Merrild Kaffe" - tonami

Akcja największej duńskiej firmy "Merrild Kaffe" "Pij Merrild, jeżdź "Ford Cougar" umacnia pozycję Duńczyków na rynku litewskim.

Po półmetku gry jej uczestnicy wypili już ponad 4 tony kawy, a "Merrild Kaffe" w ciągu miesiąca otrzymała ponad 8 tys. kopert od graczy.

Wielka wyprzedaż sukien

Dziś w Galerii "Kairė-Dešinė" przy ul. Latakto otwierane są dwie wystawy. Na jednej zapowiada się sprzedaż oryginalnych sukien. W lewej sali galerii grafik Kestutis Vasilūnas urządził wielką wyprzedaż tysiąclecia. W kolekcji ubiorów są różne suknie, jedna z nich jest przeznaczona policji litewskiej.

Najpopularniejsze akcje

Wczoraj podczas porannego handlu na Narodowej Gieldzie Papierów Wartościowych znacznie wzrosło zainteresowanie inwestorów akcjami "Anykščių vinas". Po zaofiarowaniu najlepszej ceny kupna akcje te podrożały o 3,85 proc. do 0,81 Lt. Było chętnych kupienia 53 tys. akcji "Anykščių vinas", jednakże zabrakło sprzedających je.

Sprywatyzować flotyllę

Po dwóch niepomysłnych próbach zyskowej sprzedaży spółki żeglujowej "Litewska Żegluga Morska" ("Lisco") inwestorowi strategicznemu również nadal nie rezygnuje się z idei prywatyzowania floty "po normalnej cenie".

W tym roku po obniżeniu się o 30 proc. przewozu ładunków "Lisco" o tyle samo wzrosł przewóz pasażerów, dlatego rozważa się możliwość zakupienia nowych promów, szczególnie na trasie Klaipėda-Sztockholm.

Inwestycje zagraniczne

Na dzień 1 lipca br. bezpośrednie inwestycje zagraniczne na Litwie wyniosły 7,4675 mld litów. W lipcu roku ubiegłego było 4,91 mld Lt.

Według wstępnych danych Departamentu Statystyki, na jednego mieszkańca Litwy przypadało na początku lipca 2019 litów bezpośrednich inwestycji.

Głównymi inwestorami na Litwie są Szwecja, USA, Finlandia, Dania i Niemcy.

Zarabiamy mniej

W sierpniu realne płace w gospodarce Litwy w porównaniu z lipcem zmniejszyły się o 0,5 proc.

Po zapłaconiu podatków średnie wynagrodzenie w całej gospodarce wyniosło w sierpniu 790,9 Lt.

(ELTA, BNS)

"Mażeikių nafta" zaciąganie pożyczkę w Banku Oszczędności

Spółka "Mażeikių nafta" pożyczki 9 mln dolarów USA (45 mln litów) od Litewskiego Banku Oszczędności.

Ministerstwo Gospodarki zaleca rządowi, aby zaprobować taką pożyczkę. Decyzja zapadnie w śróde.

Jeśli propozycja zostanie zaakceptowana, to za 3-miesięczną pożyczkę będzie się płacić 13 proc. rocznie, a "Mażeikių nafta" zastawi bankowi 80 mln litów środków, znajdujących się na rachunkach przedsiębiorstwa w LBO.

"Mażeikių nafta" chce w trybie pilnym uzupełnić swe środki obrotowe, które się zmniejszyły, gdy część ich przeznaczono na budowę terminalu naftowego Buntinge.

Dyrektor generalny "Mażeikių nafta" Vidmantas Macevičius mówi, że nowa pożyczka pozwoli zaktywizować zakup surowca, a po zrezygnowaniu z usług pośredników oraz płaceniu kar, obniży jego cenę.

Inne banki również oferowały

"Mażeikių nafta" pożyczki, jednakże, jak dotychczas, nie udało się z nimi porozumieć. "Vilniaus bankas", który proponował udzielenie pożyczki w wysokości 3,5 mln dolarów, później zrezygnował z tego, "Hermis" proponował pożyczanie 5 mln dolarów, jednakże z gwarancją państwa.

Na początku września ogólne zadłużenie kredytowe "Mażeikių nafta" wyniosło 414 mln litów, z tego opóźniona się spłacanie 190 mln litów. (BNS)

Prezent społeczeństwu Wilna

(Dokończenie ze str. 1)

"Rzeźbizar Kęstutis Norkunas wykonał 4 orły, które oddaliśmy z brązu. Orły zostały umieszczone na budynku muzeum. I tu wybuchł skandal, w Moskwie niektórzy oburzały się, że Litwin wykonał symbole rosyjskiego imperium!" - wspomina dyrektor.

Rūtenis Dirvinskis ma nadzieję, że na uroczystość otwarcie nowego popiersia Stanisława Moniuszki przybędzie nie tylko przedstawiciele władz i mass mediów, ale także zwykli obywatele Wilna.

Sabina Kozłowska

Zabawić się razem z policją

1 października, w piątek, o godz. 12.00, w Parku Serajskim rozpocznie się święto policji i społeczeństwa - "Witaj, 2000". Program proponowany przez instytucje praworządności potrafi skusić najbardziej leniwego mieszkańca Wilna: występy policji konnej, oddziałów mobilnych, policjantów ze swymi czworonożnymi pomocnikami; dziecięcy konkurs rysunkowy, balony, jazda figurą samochodu, koszykówka, smakowita kasza i wiele innych atrakcji. Gwoli ściśłości udokładnijmy, że Dzień Policji obchodzony jest 2 października. Widoczny, jednak, policja postanowiła zacząć umilać życie sobie i innym zwłaszcza. Zabawy w parku zostaną poprzedzone uroczystymi akademiami już w końcu tego miesiąca. Zapraszamy do zabawy!

Głównego Komisariatu Policji Wilna

Autoserwis

"LITGARAF" samochodowy i mikrobusów

- diagnostyka komputerowa
- zbieżność kół
- naprawa podwozia
- montaż kół
- wyważanie kół
- regulowanie reflektorów
- naprawa instalacji elektrycznej
- spawanie
- wymiana smarów
- montaż systemów ochronnych i zamków centralnych
- montaż audioaparatury

Savanorių pr.178, Vilnius,
tel./faks 65 30 45, 31 16 70.

Samoloty wojskowe - sprawne technicznie

Winy tylko pilot

Litewscy lotnicy wojskowi latają na sprawnych technicznie maszynach, oświadczył dowódca lotnictwa wojskowego.

Dowódca lotnictwa wojskowego pułkownik Zenonas Vegelevičius urządził w Kownie specjalną konferencję prasową, aby zdemontować wiadomości w mass mediach, że niedotarci incydenty zdarzające się z samolotami mogą być następstwem niesprawnego sprzętu.

Pułkownik Z. Vegelevičius oburzał się, że takie informacje "rzucają cień na lotnictwo wojskowe kraju", ponieważ badająca wypadki komisja nie przedstawiła ostatecznych wniosków.

W czerwcu w rejonie prienajskim śmigłowiec Mi-8, gdy leciał nad lotniskiem Počiūnai, po wyskokoczeniu z niego siedmiu spadochroniarzy, przez pewien czas był nie sterowny. Później śmigłowiec

wylądował pomyślnie.

Chociaż dotychczas nie ma oficjalnych wyników dochodzenia, pułkownik jest przeświadczony, że awaryjna sytuacja powstała z winy pilota.

Zgodnie ze wstępnymi danymi dochodzenia, w czasie incydentu w Počiūnai dowódca śmigłowca nie włączył autopilota i nieprawidłowo obliczył środek ciężkości.

Jak powiedział dowódca sił powietrznych, 90 proc. incydentów w powietrzu następuje z winy pilotów, a nie z tej przyczyny, że sprzęt jest niesprawny.

Jak zaznaczył Z. Vegelevičius, każda maszyna przed lotem jest starannie sprawdzana, i "powstałby wielki skandal", gdyby pozwolono na wystartowanie niesprawnej technicznie.

Obecnie litewskie lotnictwo wojskowe posiada trzydzieści maszyn. (BNS)

Do Wilna dotrą lekcje dziennika A. Frank dla współczesności

"Historia dzisiaj" - tak zatytułowany cykl wieczoru organizują w Wilnie Dom Anny Frank w Amsterdamie, Państwowe Wileńskie Muzeum Żydowskie Gaona oraz Instytut Goethego w Wilnie. We czwartek w stołecznym Ratuszu nastąpi otwarcie wystawy "Historia Anny Frank - lekcja dla współczesności", poświęconej pamięci ofiary holocaustu - utalentowanej żydowskiej dziewczyny A. Frank.

Obecnie dziennik A. Frank, wydany w nakładzie ponad 25 mln egzemplarzy w 54 językach, należy do najbardziej poczytnych książek na świecie.

W otwarciu wystawy w Ratuszu wileńskim weźmie udział i wygłosi referat znana niemiecka tłumaczka, autorka książek dla dzieci i młodzieży Mirjam Pressler. Od wielu lat interesuje się ona twórczością i życiem A. Frank. Na początku tego dziesięciolecia M. Pressler przetłumaczyła z holenderskiego i wydała pierwsze przejrzane wydanie "Dziennika Anny Frank". W innej książce, która ukazała się w 1992 r., M. Pressler opisała życie A. Frank.

W piątek i sobotę w kinie "Skalvija" będzie wyświetlany brytyjski film dokumentalny "Wspomnienie o Annie Frank". (ELTA)

IV Festiwal Muzyki Gitarowej w Elku

Gitarzyści z Białorusi i Litwy zdobyli wszystkie główne nagrody zakończonego w niedzielę w Elku (Warmińsko-Mazurskie) IV Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Gitarowej "Hiszpańska fiesta".

W imprezie udział wzięli ponad 20 solistów i 5 zespołów (od duetu do kwintetu) z Polski, Białorusi, Litwy, Ukrainy i Rosji.

W kategorii wiekowej do 13 lat zwyciężył 9-letni Igor Dieduszenko z Białorusi.

W kategorii do lat 16 zwycięzcą okazał się Saulius Lipcius - gitarzysta z Litwy. Razem ze swym ojcem, znanym wiolonczelistą, zwyciężyli w kategorii zespołowej wyprzedzając duety z Giżycka i Elku. (PAP)

"GINTARAS" HOTEL - RESTAURACJA

Cena doby hotelowej:
pokój jednoosobowy - 64 Lt,
pokój dwuosobowy - 95 Lt,
jedenosobowy luks - 130 Lt,
dwuosobowy luks - 189 Lt,
dwupokojowy luks - 239 Lt,
trypokojowy apartament - 299 Lt.
W cenę wchodzi śniadanie.
Śniadanie - 7 Lt.
Obiadokolacje od 12 do 20 Lt.
Dla grup są stosowane bardzo duże zniżki.

(Zm.32)

Przyjechali do Wilna, by poznać nasze bolączki i pomóc w ich przezwycięzeniu —

„Jak te dzieci śpiewają!”



Spotkanie przy cudownym obrazie „Jezu, ufam Tobie”.

W ciągu trzech dni weekendowych w Wilnie i okolicach bawiła 50 osobowa grupa z Polski. Przeważali ludzie, którzy reprezentują środowisko kulturalne różnych regionów. Organizatorem wypadu na Wileńszczyznę jest Stowarzyszenie Animacji i Promocji Kultury „Krajobrazy”. Dr Tadeusz Samborski, prezes Stowarzyszenia, udzielenie pomocy Polakom na Wschodzie traktuje jako priorytetową działalność tej organizacji.

„Jak te dzieci śpiewają!” – Robert Kujawski, dyrektor Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa nie ukrywał swego wzruszenia, które go ogarnęło podczas koncertu w Rudziszkach, gdzie wystąpiły zespoły „Troczanie”, „Rudziszczanie”, „Gaik” i oczywiście, nieodróżniana rodzina Saszenków. Trzy córki oraz ich

tata wawojowali już serca wielotysięcznej widowni tegorocznego Festiwalu Kultury Kresowej w Mrągowie. Podobnie zachwyceni tą śpiewającą rodziną byli animatorzy kultury z Polski. Pan dyrektor od ręki zaprosił 2 osoby z Rudziszek na konferencję naukową, która odbędzie się na początku października w Zakopanem. Dodatkowo gościom z Wileńszczyzny zapowiedziano wypad do Słowacji.

Tych miłych rodaków udało się nam poznać w sobotni wieczór. Na podsumowanie swego wizyty zebrali się w hotelu państwa Runiewiczów, który znajduje się na Lipówce. Gościom bardzo spodobał się wystrój lokalu, stylizowanego pod autentyczną wieś podwileńską, ze starymi siermięgami, chomontami z dzwoneczkami, ławami, jakie już trudno od-

naleźć w dzisiejszym domu wiejskim. Bogdan Marczewski, st. radca Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP chwali sobie, że wileńscy Polacy mogą prowadzić poważne interesy. Wśród przybyłych – Ireneusz Narowski, wicedyrektor zespołu pieśni i tańca „Mazowsze”, Bogdan Poreba, reżyser filmowy, twórca m.in. filmów „Katastrofa w Gibraltarze”, „Polonia Restituta”, Grażyna Kasa – wicedyrektor Biblioteki Narodowej, Erwina Ryś-Ferenc, wielokrotna mistrzyni Europy i świata w jeździe szybkiej na łyżwach, Jerzy Kozioł, sekretarz Krajowego Stowarzyszenia Współpracy Polska – Wschód.

Jadwiga Skoczylas, solistka Opery Warszawskiej jest w Wilnie po raz drugi, przed laty była zaproszona przez Związek Kompozytorów Litwy. Miastem jest zachwycona. Nie wytrzymała jej artystyczna dusza, aby nie zaśpiewać. Na wieczorku jej piękny sopran zachwycił wszystkich, a w niedzielę, podczas nabożeństwa w kościele Ducha św. również śpiewała pieśni liturgiczne. Ksiądz proboszcz Jan Kasiekiewicz podejmował grupę bardzo serdecznie, zapoznając z historią tej wileńskiej świątyni.

Dr Tadeusz Samborski, który interesuje się dziejami Wileńszczyzny od wielu lat, zna doskonale nasze bolączki i sukcesy. Zapoznał więc przedstawicieli świata kultury w Polsce ze środowiskiem artystycznym Polaków wileńskich. Planuje w najbliższym czasie zaprosić do Legnicy kilka zespołów naszych na swoje Bielski, aby zapoznać z ich dorobkiem mieszkańców tego najbardziej bogatą odległego miasta Polski. Planuje też razem z Instytutem Polskim w Wilnie zorganizowanie sesji pt. „Litwa i Litwini w twórczości H. Sienkiewicza”.

Organizator wypadu na Wileńszczyznę uważa, że wyjazd był bardzo udany również dlatego, że wielu było w Wilnie po raz pierwszy, miało więc okazję zobaczyć na tym skrawku ziemi ślady polskości. Byli tym zachwyceni.

Krystyna Adamowicz
Fot. Jerzy Karpowicz



Spotkanie z poezją W. Szyborskiej

Na niezwyklej premierze -
synteza dobrej poezji i perkusji

Bywalcy Narodowego Teatru Dramatycznego będą mogli ocenić połączenie brzmienia wierszy z dźwiękami perkusji i instrumentów perkusyjnych. We środę na Małej Scenie tego teatru zostanie wystawiony spektakl reżyserki Ramunė Kudzmanaitė „Stacja w mieście N” na podstawie poezji noblistki Wisławy Szymborskiej.

13 wierszy przełożonych na język litewski będzie recytowała aktorka Dalia Michelevičiūtė, na perkusji zagra jazzman Arkadijus Gotesmanas. Scenografię i instalacje wideo opracowali plastyk Linas Liandzbergis, projektantka kostiumów Kristina Błoszenko. W spektaklu wykorzystano zdjęcia fotografa Artūrasa Valiaugi. Producentem przedstawienia jest agencja „Kitas krantas”.

Reżyser siedmiu filmów dokumentalnych i trzech przedstawień teatralnych R. Kudzmanaitė powiedziała, że wybrała najbliższe sobie teksty polskiej poezji, nadające się do stworzenia postaci kobiety schyłku XX wieku. Wiersze zawierają jaszkrawe motywy rozłąki, nadziei, uroczą ironię, spozostawczość autorki, jej stosunek do życia.

Autor nietradycyjnej idei recytowania poezji – perkusista A. Gotesmanas – godzinny spektakl określa jako „performans”. Jak mówi on, dźwięki bębnow harmonizują z ironią autorki wierszy, w przedstawieniu jest wiele uroku, muzyki, wątków wideo.

Prapremiera spektaklu odbyła się w czerwcu na Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym „Granica”.

(ELTA)

Wizyta senatorów
z Macierzy

nasze gospodarki i stąd można mieć duże chęci, ale czy będzie nas stać na utrzymanie tego typu obiektu”.

Paweł Kobak

Wczoraj w godzinach wieczornych w lokalu Polskiej Macierzy Szkolnej odbyło się spotkanie z przedstawicielami szkolnictwa polskiego oraz Akcji Wyborczej Polaków na Litwie. Przybyło również kierownictwo samorządów Wileńszczyzny.

W poszukiwaniu sprawiedliwości przybyła również grupa rodziców pierwszej klasy Podbrodzkiej Szkoły-Internatu. Opowiedzieli oni senatorom o bezkarnych działaniach dyrektorów szkół i przeniesieniu pierwszej klasy z internatu do Szkoły Średniej nr 1.

Relacja ze spotkania w następnym numerze.

K.A.



Jadwiga Skoczylas i Bogdan Poreba - wihianin z urodzenia. Pieśni kościelne wykonane pod sklepieniem świątyni poddominikańskiej - to niepowtarzalne odczucie

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 752495
E-mail: ars.viva@post.omnitel.net

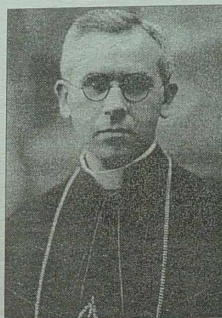


HOTEL ARS VIVA
URL: http://www.omnitel.net/arsviva/

Na wieczny spoczynek

Mińcone dwa dni w życiu katolików upłynęły pod wpływem kolejnych wstrząsów religijnych. W niedzielę, 26 września br. odbyło się przeniesienie, z byłego gmachu KGB, rozstrzelanych przez Sowietów w 1946 roku zwłok litewskich kapłanów: biskupa Vincentasa Borisevičiusa oraz księdza Pranas Gustaitisa. Oboje byli ofiarami represji i oddali życie za wiarę i wolność. Najpierw przeszli więzienie, następnie 18 listopada 1946 roku zostali rozstrzelani i pogrzebani w ogólnym grobie w Parku Tuskulańskim w Wilnie.

W niedzielę o godz. 12.30 w Katedrze wileńskiej odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne z udziałem arcybiskupa Audrysa Juozasa Bačkisa, biskupów Jona Boruty oraz Antanasa Vaičiūsa. Ostatniej drodze pomordowanych towarzyszyli kapłani, wierni. Po drodze kondukt żałobny kilkakrotnie zatrzymywał się na krótką modlitwę za zmarłych. W niedzielę wieczorem biskupa Bo-



Biskup Vincentas Borisevičius (1887-1946)



Ksiądz Pranas Gustaitis (1910-1946)

risevičiusa spotkali wierni w Telszach, gdzie zwłoki ustawiono w katedrze. Wczoraj o godz. 12.00 w telszkiej katedrze za biskupa ponownie odprawiono nabożeństwo, modlono się w intencji jak najchlejszego ogłoszenia go świętym. Zwłoki śp. Vincentasa Borisevičiusa zostały pogrzeba-

ne w krypcie katedry telszkiej. Nabożeństwo żałobne za księdza Pranas Gustaitisa odprawiono w kościele parafialnym w Veišvenai, gdzie też na przykościelnym cmentarzu został pogrzebany. Niech ojczysta ziemia będzie im lekka.

Julitta Tryk

Przekazanie... milicjantów

Litwa przekazała Białorusi czterech obywateli tego kraju, w tym trzech milicjantów, których zatrzymano za nielegalne przekroczenie granicy.

Zgodnie z dwustronną umową o pomocy prawnej naruszyć granicy mają być sążeni na Białorusi.

Naruszycieli przekazało przedstawicielom Białorusi w punkcie kontrolnym w Sołecznicach należącym do jednostki policji granicznej w Oranach.

Białorusinów, którzy przeszli na Litwę, aby wyjaśnić kradzież bydła, pogranicznicy zatrzymali w ubiegłym czwartek koło wsi Apikartai w rejonie sołecznickim w odległości około 500 metrów od granicy państwowej.

Jeden z zatrzymanych milicjantów był uzbrojony i w mundurze. Czterech naruszcycieli granicy osadzono w areszcie, przeciwko nim wytoczono sprawę karną.

Dochodzenie w sprawie karnej prowadzi dzielnicowa prokuratura rejonu sołecznickiego.

Zatrzymani - 30-letni Siergiej Matylewicz, Wojciech Zylewicz i Walerij Kraszyński, obaj po 33 lata, mieli legitymacje służbowe milicji rejonu iwjewskiego na Białorusi. Prócz tego W. Kraszyński był w mundurze milicyjnym i miał służbowy pistolet "Makarow" oraz magazynkę z ośmioma nabojami.

Pistolet i mundur pozostały na Litwie. Ekspertyza ustaliła, czy z użyciem tego pistoletu nie popełniono przestępstw na Litwie.

Czwartym zatrzymanym był mieszkaniec wsi Kramiszki rejonu grodzieńskiego na Białorusi 78-letni Wiktor Griniuk.

Zatrzymani tłumaczyli pogranicznikom, że chcieli wyjaśnić sprawę kradzieży bydła należącego do W. Griniuka.

(BNS)

Stop: problemowi komputerowemu

Oddział "Procter & Gamble Marketing Latvia Ltd." na kraje bałtyckie amerykańskiej firmy "Procter & Gamble Co" w Rydze zakończył prace przygotowawcze, które pozwolą uniknąć ewentualnego problemu komputerowego 2000 roku.

Zgodnie z opublikowanym wczoraj komunikatem prasowym "Procter & Gamble Marketing Latvia Ltd.", celem prac przygotowawczych było zmniejszenie ryzyka potencjalnych transakcji handlowych firmy na Litwie i zagwarantowanie, by produkcja "Procter & Gamble" zawsze była dostępna użytkownikom.

"Procter & Gamble Marketing Latvia Ltd." rozpoczęła działalność w krajach bałtyckich w roku 1993. Firma produkuje i rozprowadza towary gospodarstwa domowego i codziennego użytku.

Na Litwie "Procter & Gamble" zajmuje około 20-25 proc. rynku chemii gospodarczej i środków czystości.

(BNS)

Innowacja w handlu artykułami spożywczymi

Internet oferuje

Zespół istniejącej od trzech lat Litewskiej Agencji Międzynarodowego Handlu Artykułami Rolnymi postanowił wydawniczo przyczynić się do rozwoju eksportu artykułów rolnych. Wczoraj na konferencji prasowej dyrektor generalny Agencji Robertas Naudžius zaprezentował tworzenie stron internetowych z ofertą krajowych przedsiębiorstw przemysłu spożywczego, elektroniczny katalog eksportu - importu produkcji rolnej oraz zaautomatyzowane przekazywanie ofert handlowych za pomocą poczty elektronicznej i faksu internetowego.

Prezentację utworzonego projektu banku litewskich przedsiębiorstw przemysłu spożywczego, jego autorzy wyszczególnili wynikające z tego korzyści. Osobie zainteresowanej, przedsiębiorstwu przemysłowemu, ewentu-

alnym partnerowi handlowemu zapewnia on obszerną informację o przedsiębiorstwie i jego wyrobach, reklamę oferowanych wyrobów, umożliwia operatywne poszukiwanie partnera do współpracy, korzystanie z innowacji w dziedzinie informatyki i oszczędzanie środków przeznaczonych na te cele.

Agencja wkrótce zakończy tworzenie zaautomatyzowanej sieci banku ofert, która po raz pierwszy zostanie zaprezentowana na jednej z największych w świecie wystaw produktów spożywczych "Anuga - 99" w Niemczech, w dniach 9 - 14 października.

Niniejszy bank danych 15 przedsiębiorstw przemysłowych, w tym "Pagirų šiltnamiai", "Klaipėdos maistas", "Anykščių vėnas", który zostanie zaprezentowany w niniejszej

ofercie, sfinansowano z funduszy PHARE i Agencji.

Ogółem na Litwie jest około 360 przedsiębiorstw - potencjalnych eksporterów produktów rolnych.

W okresie swego istnienia Agencja organizowała wystawy litewskich produktów rolnych, poszukiwała partnerów do współpracy, uczestniczyła w 30 wystawach w różnych krajach świata. Na odbytej ostatnio wystawie w Brazylii przedsiębiorstwu "Žemaitijos pienas" udało się znaleźć nabywcę koziny w Gwatemali, zaś "Rokiškio sūris" wstępnie przesłał próbki swego sera nabywcom z Argentyny i Brazylii.

Opóźród banku danych przedsiębiorstw litewskich, Agencja zamierza gromadzić dane o potencjalnych nabywcach litewskich produktów rolnych.

Danuta Danowska



KURIER
WILEŃSKI

TRWA PRENUMERATA na listopad i grudzień

Wydanie z dostarczaniem przez pocztę:

Codziennie - indeks 0044

1 mies. 19 Lt	2 mies. 38 Lt
------------------	------------------

Codziennie dla inwalidów I, II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

16 Lt	32 Lt
-------	-------

Sobotnie - indeks 0172

3,90 Lt	7,80 Lt
---------	---------

Piątkowe z dodatkiem "Znad Wilni" (co drugi tydzień) Indeks 0255

3,90 Lt	7,80 Lt
---------	---------

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach

S.K., Aušros Vartų 9

"Elephas", Olandų 3

13 Lt	26 Lt
-------	-------

W szkołach

13 Lt	26 Lt
-------	-------

Prenumerata dla czytelników za granicą

na 1 miesiąc - 16 USD

Konto bankowe: Lietuvos taupomasis bankas,
Sostinės skyrius
Pašilaitių milicijai aptarnavimo poskyris,
B/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-ta Nr. 1871006099

UWAGA!
UWAGA!

"Kurier Wileński"

poszukuje energicznych i obrotnych akwizytorów do rozpowszechniania gazet w Wilnie i w rejonach. Gazety dostarczamy.

Tel. 42 79 73, 42 69 63, 42 78 90

ZSA "Kurier Wileński"

w związku ze zmianą lokalu sprzedaje pomieszczenie redakcyjne (całe 11 piętro) przy Laisvės pr.60.

Zwracać się: Vilnius, tel.: 42 79 73, 42 79 01, faks. 42 72 65.

MAKIETUJEMY I DRUKUJEMY:

- foldery
- blankiety firmowe
- plakaty
- afisze
- prospekty reklamowe
- etykiety
- nalepki
- itp. produkcję poligraficzną

12 000 000



CENTRUM WYDAWNICZE

Ul. Pylimo 8/2-9, Vilnius
Tel.: 62 75 71

Tel./fax 62 50 94 E-mail lc@iti.lt

Rodacy - rodakom

To nie jest czczy plik papierów...

Nam się szczególnie powiodło

- powiedziała lekarz weterynarii Helena Iwanowska z gminy butrymańskiej w rejonie solecznickim. Powiodło się z dwóch powodów: po pierwsze, że właśnie taki energiczny, niestrudzony jest senator Stypuła, prezes oddziału Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" w Łomży, który już od pięciu lat patronuje naszemu rejonowi. Jako lekarzom weterynarii powiodło się również z tego powodu, że właśnie prezes z zawodu jest doktorem weterynarii i doskonale zna wszystkie "boliączki zawodowe", a zatem i pomoc naszemu klubowi lekarzy weterynarii Ziemi Wileńskiej, jest bardzo konkretna i pożyteczna. Patronat, który sprawuje łomżyński oddział "Wspólnota Polska", to nie czczy plik papierów, wspólnie podpisanych umów. To realna pomoc, jakże nam pożyteczna. Szczególnie teraz, gdy po upadłości większości spółek rolnych lekarze weterynarii znaleźli się na rozdwoju. Bardzo nam się przydało doświadczenie polskich kolegów, którzy od lat prowadzą prywatne praktyki lecznicze. Osobiście również zrzekam się pracy w spółce i teraz prywatnie świadczę usługi lokalnym rolnikom oraz pracuję w prywatnej rzeźni. A więc seminarium, a szczególnie wykład na temat "Nowoczesne metody nadzoru sanitarnego - weterynaryjnego w zakładach mięsnych", który miał lek. wet. Emilian A. Kudyba, kierownik weterynaryjnego inspektoriatu sanitarnego w Czyżewie (woj. podlaskie), wzbudził duże zainteresowanie wśród liczego grona uczestników seminarium.

Wykładowi, poświęconemu zapobieganiu i leczeniu chorób wymion u krów, towarzyszyła prezentacja bioweterynaryjnych preparatów z Drwalewa.

W czasie, gdy weterynarze doskonalili swą wiedzę, organizatorzy i uczestnicy wystawy oraz specjaliści z Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, odwiedzili kilka indywidualnych gospodarstw rolnych rejonu.

Sad na pograniczu

Według trasy, ustalonej przez kierownika wydziału rolnego rejonu Stanisława Lebedzia, pierw-

szym miejscem "postoju" było wielobranżowe gospodarstwo Witolda i Marii Waluczków, położone tuż na pograniczu litewsko-białoruskim. Bo tylko jezioro, (przez jego środek przechodzi granica państwowa), nad którym założono nowy niskopienny sad, dzieli posiadłość Waluczków od użytków rolnych białoruskiego kolchozu im. Kirowa.

Witold Waluczeko, gospodarzący na 150 ha, z zawodu agronom, który przez wiele lat poprzednio specjalizował się w uprawie warzyw w gospodarstwie rolnym Butrymańce, posiada bogaty zasób wiedzy, jest rolnikiem z prawdziwego zdarzenia. Właśnie to było dodatkowym atutem, gdy typowano gospodarstwo do założenia niskopiennego sadu, który ma zapoczątkować wspierany przez "Wspólnotę Polską" program utworzenia strefy sadowniczo-warzywniczej wokół Wilna.

"Pierwsza jaskółka" w rejonie solecznickim, czyli 2,5 ha sadu posadzonego tegorocznej wiosny przez Waluczków, sprawia imponujące wrażenie. Równiniekie rzędy jabłonek, między którymi czerni się spulchniona, odchwasczona ziemia, niby na wzrost uszeregowywały się rozdział uszeregowywały się grusze, śliwy, czereśnie. Słowem, sad, o jakim może marzyć niejednym mieszkańcem wsi. Jednakże specjaliści z WPODR w Szepietowie, na podstawie wyglądu liści stwierdzają objawy choroby na poszczególnych okazach i żeby uniknąć rozpowrożeń jej, zalecają stosowanie odpowiednich zabiegów.

Proponują też wykarczować znajdujący się nie opodal domu stary niewielki sad, który, zdaniem specjalistów, jest rozsładnikiem chorób.

- Ponieważ w naszych warunkach, trudno zgadnąć, jaka gałązka produkcji może być rentowna, prowadzimy gospodarkę wielobranżową - mówi Waluczeko. - Wchodzi tu zarówno produkcja roślinna, jak też zwierzęca. Dyrektor WPODR Józef Wyszynski, zaleca farmerowi, aby na początek "pożył się" produkcji mleka. Zaprasza też do Szepietowa, by naocznie mógł się przekonać w gospodarstwach polskich rolników, że "to, co robi, można zrobić lepiej i z mniejszym nakładem".



Prezes łomżyńskiego oddziału "Wspólnota Polska" Jan Stypuła (od lewej) proponuje lekarzom weterynarii odwiedzić rzeźnię w Solecznickim

- Jak sprzątnięmy wszystko z pół - wspólnie ustalają termin spotkania w Szepietowie.

Zabudowana gospodarstwo - podstawowe bogactwo

Inżynier Mieczysław Sakowicz, który przed trzema laty został posiadaczem wszystkich zabudowań warsztatów remontowo-mechanicznych byłej spółki rolnej "Koleśniki", posiada około 40 ha ziemi. Utrzymuje 10 krów dojnych, kilka opasów.

A ponieważ dysponuje sprzętem technicznym, w tym kombajnem, świadczą usługi lokalnym mieszkańcom w sprzeczce i suszeniu ziarna, w remoncie inwentarza rolniczego. Posiada też tartak, młyn, z których za opłatą, korzystają inni mieszkańcy Koleśnik.

- Mając takie zabudowania, należy posiadać półtora tysiąca hektarów gruntów - twierdzi polscy specjaliści. - „Właśnie tyle posiadało być gospodarstwo” - mówi kierownik wydziału rolnego Stanisława Lebedzia. Wyraża słowa uznania dla Sakowicza. Wierzy, że z pożytkiem potrafi je wykorzystać.

Sakowicz natomiast zamierza zwiększać hodowlę stada mlecznego. Jedno z pomieszczeń planuje wkrótce przerobić w obórę, na 30 stoisk. Starszy specjalista do spraw produkcji rolnej i marketingu Wojciech Dzierżowski, proponuje swe usługi w sporządzeniu, tak zwanego biznes planu. Stwierdza przy tym, że rekonstrukcji można dokonać względnie niskim kosztem.

Podobnie w hodowli bydła i trzody chlewnej, ale przeznaczonych na mięso, chce specjalizować się rolnik z Żagarini Władimir Priwałow. Były mieszkaniec Wilna, z zawodu budowlany, zdecydował osiąść na ojcowiznie żony i wspólnie gospodarzyć. Zastaliby go, gdy pracował przy zadaszniu chlewni na 150 sztuk nierogacizny. Taką fermę właśnie zamierza utrzymywać. Własnoręcznie sporządza poszczególne betonowe elementy



Rolnik Witold Waluczeko i Alina Maciąg z WPODR w Szepietowie mogą godzinami rozmawiać o sadzie

potrzebne do wyposażenia chlewni. Jeżeli uwzględnić, że zbudował dom, dwa pomieszczenia hodowlane, nie biorąc przy tym kredytów w banku, rzec można, własnoręcznie dokonał "istnego cudu". Zaradności i pracowitości Priwałowa nie ma granic. Wyhodowane bekonny żona sprzedaje na rynku. Poprzednio, ja również "siedziałem na rynku" i z rozbijającą szczerością mówi Władimir.

Specjaliści z Szepietowa mieli zastrzeżenia co do rasy utrzymywanych loch. Żeby zwiększyć liczbę uzyskiwanych prosiąt, zalecili zmienić pogłowie mateczne.

W perspektywie - nowoczesna, wzorcowa obora

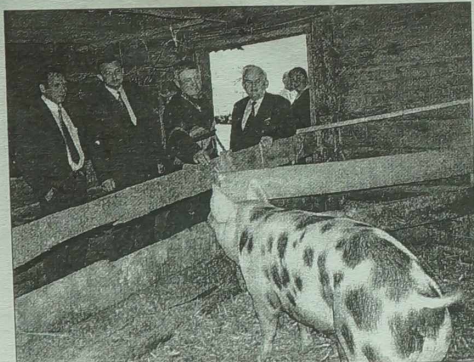
Taka, przy wydatnej pomocy oddziału "Wspólnoty Polskiej" w Łomży i samorządu rejonu solecznickiego ma powstać w gospodarstwie Władysława Szostaka z Jaszun. Sporo już zrobiono. Ostatnio zmeliorowano 28 ha obok fermy. Powstanie tu pastwisko. Trwa rekonstrukcja obory. Zamiast starych, przystosowanych do trzymania krów na uwięzi stoisk, zainstalowano nowoczesne stoiska oborowe wykonane w "Rolstali" w Ostrowi Mazowieckiej. Teraz trzyma się tu 40 krów. Docelowo

wielkość obory ma wynosić 90 stoisk. Blok mleczny wyposażono w polską chłodnię do schładzania mleka, halę udojową - w nowoczesną dojarkę bańkową, przystosowaną jednorazowo do dojenja 12 krów. "Wspólnota" planuje dostarczyć również mrozooporną płytkę do oblicowania bloku mlecznego.

W fermie Szostaka zastalibyśmy najbardziej namacalne "dowody" patronatu województwa podlaskiego nad rejonem solecznickim.

Seminarium i wystawę sprzętu rolniczego, które się odbyły w Solecznickach w końcu ub. tygodnia, jako swoiste podsumowanie 5 - lecia współpracy mieszkańców dwóch zaprzyjaźnionych rejonów, uwienczył szczególnie miły i "szczodry" akcent. Firmy wystawcy: "Rolstal" z Ostrowi Mazowieckiej, "Agrola" z Platkowiczy, "Edmasz" z Wysokiego Mazowieckiego postanowiły eksponowały sprzęt rolniczy rozłożony między rolników solecznickich. Co też uczyniły. Toteż ośmiu rolników, w tym Romuald Żądźiewicz, Paweł Szostak, Paweł Gzawoz, Irena Lipnowicz, Lech Bartoszewicz wzbogaciło się nie tylko o wiedzę teoretyczną.

Danuta Danowska
Fot. Marian Paluszkievicz



Władimir Priwałow (pośrodku) pokazuje gościom swoje gospodarstwo

Nie poprzestawać tylko na możliwościach wyjazdu do Polski. Można być przecież nastawionym na to, co jest na Litwie

Nie są mi obojętne szkoły mniejszości narodowych

Rozmowa z Vytautasem Toleikisem, dyrektorem Fundacji Zmiany Oświaty

Od kiedy istnieje Fundacja Reformy Zmiany Oświaty i na czym polega jej działalność?

Nasza fundacja powstała w końcu maja. Inicjatorami jej założenia były Fundacja Otwartej Litwy i Ministerstwo Oświaty i Nauki. Jesteśmy jakby kontynuacją programu zamkniętego prawie przed rokiem "Oświata dla przyszłości Litwy". Jak wiadomo, ten program w Niemcym stopniu przyczynił się do wydawania podręczników dla szkół, między innymi, mniejszości narodowych. Celem fundacji jest uzyskanie środków finansowych z Zachodu, od Fundacji George Sorosa. Organizujemy różnorodne konkursy na rzecz wsparcia szkolnictwa Litwy. Wsparcie z Zachodu możemy otrzymać tylko w tym przypadku, jeśli państwo przydzieli odpowiednie środki. Natomiast, jeśli państwo zachowuje bierną postawę wobec naszych działań, to od Fundacji George Sorosa nie otrzymamy ani centa. Dlatego też nas finansują dwa źródła - Fundacja Otwartej Litwy i Ministerstwo Oświaty i Nauki.

Na początku może pan opowie o kolektywie pracującym w tej fundacji.

Ja jestem dyrektorem. Nasza administracja nie jest duża, razem ze mną pracują tylko trzy osoby. Nie możemy sobie pozwolić na więcej, bo część środków mamy przeciw budżetu. Mimo to stworzyliśmy mechanizm, zgodnie z którym udaje się nam pracować mając niewielką ilość etatów - nawet w komisji ekspertów są tylko trzy osoby. Po co są potrzebni ci eksperci? Otóż przy każdym konkursie, organizowanym przez nas, są oddzielne komisje ekspertów, które analizują jakość projektów. W innych fundacjach pracuje do pięciu takich ekspertów. W przypadku, jeśli projekt jest niezwykle skomplikowany, zastrzegamy sobie prawo do szerszej recenzji, angażując specjalistów z tej dziedziny. Potem ich orzeczenia są przekazywane do zarządu, który podejmuje ostateczną decyzję. Naszym celem jest konsultowanie ludzi i organizowanie pracy, natomiast wnioski i decyzje od nas nie zależą.

Obecnie nad jakim projektem pracujecie?

Mamy kilka projektów do zrealizowania. Szkoły mogą wziąć udział w konkursach, organizowanych przez nas i uzyskać cenne nagrody. Jest okazja do ulepszenia szkolnego wyposażenia, nabywania komputera, wprowadzenia

poczty elektronicznej. Chcę powiedzieć, że dla mnie, jako obywatela Litwy nie są obojętne szkoły mniejszości narodowych. Chcę, by były one jak najaktywniejsze, by miały wszystkie możliwości, żeby było więcej seminariów, doświadczenia się. Nie należy poprzestawać tylko na możliwościach wyjazdu do Polski. Można być przecież nastawionym na to, co jest na Litwie. A teraz o samych konkursach.

Bardzo ważny jest konkurs dla

łem pracować, działać. Kiedy szkoła staje się takim ośrodkiem, uważam, że jest to plus dla całego regionu. Myślę, że ten projekt jest aktualny szczególnie dla mieszkańców Wileńszczyzny.

Interesujący jest też projekt, który nazwaliśmy "Pierwszy projekt". Przeznaczony jest głównie dla tych szkół, co jeszcze nie pisały projektów, albo pisały i były one nieudane. Takich szkół jest sporo.

Pana zdaniem, dlaczego nauczyciele nie są aktywni w pisa-

szkolnych w ośrodki informacyjne. W takiej bibliotece dzięki nowoczesnym urządzeniom itp. zawsze jest dużo młodzieży, jest to miejsce, dokąd mogą przyjść inni ludzie.

Jest projekt "Odnowa przedmiotów humanistycznych i społecznych" - ma się tu na myśli różnorodne podręczniki, warianty ich doskonalenia.

Podręczniki stanowią duży problem w szkołach polskich. W klasach starszych mają je zastą-

żogłoszenia przyjmowane są do 15 października.

Czy spodziewa się pan wielu zgłoszeń?

Trudno powiedzieć. Mając na względzie to, że sytuacja finansowa na Litwie nie jest najlepsza, że program "Oświata dla przyszłości Litwy" już od dawna nie działa, że w innych fundacjach też zmniejszyło się przydzielanie środków, liczę, że zgłoszeń może być niemało. W wielu wypadkach nasza fundacja jest jedyną nadzieją, aby szkoła mogła otrzymać dodatkowe środki, gdy chce zmienić jakość i treść nauczania.

Może pan opowie o wcześniejszej swojej działalności. O ile nam wiadomo, była ona interesująca.

Przez dwa lata pracowałem w programie PHARE, byłem jak gdyby specjalistą od nauczania, konsultowałem organizacje pozarządowe, jak należy układać projekty, jak modelować, jaki jest czas realizowania projektów, finanse itd. Przedtem pracowałem w Ministerstwie Oświaty i Nauki, gdzie byłem odpowiedzialny za szkoły mniejszości narodowych. A z wykształcenia jestem nauczycielem lituanistą, chociaż ostatnio wykładałem etykę. Pracowałem też na stanowisku zastępcy dyrektora w szkole średniej. Ale uważam się tylko za zwykłego pedagoga.

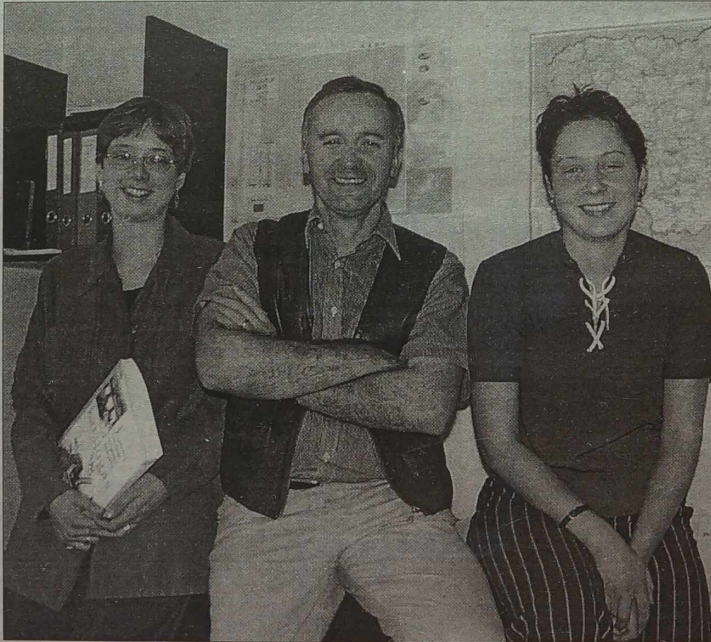
Czy podczas pracy w programie PHARE, zwracały się organizacje mniejszości narodowych?

Jest to jednym z priorytetów, by jak najszerszej popierać organizacje mniejszości narodowych. Niestety, niestety niestety są one na Macierzy i tam szukają wsparcia, zapominając, że na miejscu jest dużo fundacji, mogących im pomóc. Przecież wszyscy obywatele Litwy mają takie same prawa, sprawa polega tylko na jakości projektu. Uważam, że projekt "Włóczęgów", z którymi niemało współpracowaliśmy i współpracujemy nadal, jest udany. Takiego wsparcia udzieliliśmy również Stowarzyszeniu Żydów Litwy, Centrum Kultury Rosyjskiej, Fundacja Otwartej Litwy zachęca również do dalszej działalności, szerszej niż dotychczas.

Zresztą, nadal aktywnie udzielam się społecznie. Dotychczas nie przerwały się moje kontakty z różnorodnymi organizacjami młodzieżowymi, ze Wspólnotą Cyganów Litwy, nadal mam do czynienia z problemami pedagogów.

Điękując za rozmowę.

Rozmawiała
Agnieszka Skinder



Cala kolektyw fundacji - Vida Beresnevičūtė, Ana Bakajeva i Vytautas Toleikis Fot. Marian Paluszkievicz

szkół wiejskich - "Szkoła - centrum społeczności lokalnej". Długo dyskutowaliśmy - co to jest wiejska szkoła? Postanowiliśmy, że szkoły w miejscowościach, które mają status miasta, albo są w centrum rejonu - nie są szkołami wiejskimi. Pozostałe, na przykład w Niemenczynie, Mejszagole w tym konkursie są traktowane jako wiejskie. Nastawione jest to głównie na małe szkoły, które są na pograniczu zaniku. Celem naszym jest, żeby te szkoły miały funkcję również ośrodków kultury, żeby tam tętniło życie. Zachęca się do tego, żeby współpracowały one z większymi instytucjami, ze starostwem, policją, organizacjami charytatywnymi, kościołami itd. Wszyscy ludzie dążą do lepszego życia, ale bardzo często nie potrafią spo-

nić podręczniki w języku litewskim.

Z różnych powodów. Jedni myślą, że są nie wari, że ich idee nie są interesujące, że wszystkie pieniądze i nagrody zabierają ci, co mają jakieś kumoterstwa, znajomości. Inni są po prostu rozleniwieni. Chcę powiedzieć, że w tym konkursie mają większy szanse.

A więc, inne projekty?

Projekt "Skuteczne korzystanie ze środków nauczania" jest bardziej zaadresowany do wydziałów oświaty i nauki, tym powinni się zainteresować Antoni Jankowski i Jan Dziłbo.

"Modernizacja bibliotek placówek szkolnych" - ten program może być interesujący dla ludzi lubiących czytać i nie tylko. Jest to szansa przekształcenia bibliotek

Wysłaliśmy pocztą formularze zgłoszeń do wszystkich ośrodków oświatowych - do ośrodków oświaty nauczycieli, do wydziałów oświaty, do placówek, które się zajmują podnoszeniem kwalifikacji nauczycieli. Słowem, wszędzie tam można znaleźć formularz zgłoszenia czy specjalną ankietę. Informowaliśmy placówki szkolne poprzez pocztę elektroniczną. Można też skontaktować się z nami, służymy

Wysłaliśmy pocztą formularze zgłoszeń do wszystkich ośrodków oświatowych - do ośrodków oświaty nauczycieli, do wydziałów oświaty, do placówek, które się zajmują podnoszeniem kwalifikacji nauczycieli. Słowem, wszędzie tam można znaleźć formularz zgłoszenia czy specjalną ankietę. Informowaliśmy placówki szkolne poprzez pocztę elektroniczną. Można też skontaktować się z nami, służymy

Wysłaliśmy pocztą formularze zgłoszeń do wszystkich ośrodków oświatowych - do ośrodków oświaty nauczycieli, do wydziałów oświaty, do placówek, które się zajmują podnoszeniem kwalifikacji nauczycieli. Słowem, wszędzie tam można znaleźć formularz zgłoszenia czy specjalną ankietę. Informowaliśmy placówki szkolne poprzez pocztę elektroniczną. Można też skontaktować się z nami, służymy

Wysłaliśmy pocztą formularze zgłoszeń do wszystkich ośrodków oświatowych - do ośrodków oświaty nauczycieli, do wydziałów oświaty, do placówek, które się zajmują podnoszeniem kwalifikacji nauczycieli. Słowem, wszędzie tam można znaleźć formularz zgłoszenia czy specjalną ankietę. Informowaliśmy placówki szkolne poprzez pocztę elektroniczną. Można też skontaktować się z nami, służymy

Zakończył się III Międzynarodowy Konkurs im. M.K. Čiurlionisa

Bezapelacyjne zwycięstwo Broi



Wczoraj w Filharmonii Narodowej odbył się w obecności władz litewskich, dyplomatów, licznie zgromadzonych melomanów koncert galowy pianistów III Międzynarodowego Konkursu Pianistów i Organistów im. M. K. Čiurlionisa. W ciągu dwóch tygodni świat muzyczny Wilna żył tylko konkursem. Impreza cieszyła się olbrzymim powodzeniem, a członkowie jury stale podkreślali jej wysoki poziom.

Wyniki konkursu organistów już podawałam, przypominę tylko, że pierwszą nagrodę w tej kategorii otrzymał Czech Pavel Kohout, II - Koreańczyk Dong-ill Sinh, III - Lotyszka Iveta Viluma.

W sobotę i niedzielę w sali FN odbywały się finały pianistów. Było ich, podobnie jak organistów - sześciu: Jan Krzysztof Broja (Polska), Inese Klotina (Łotwa), Tuomas Nikkanen (Finlandia), Indrė Petrauskaitė, Aidas Puodžiūkas i Evelina Puzaitė (Litwa). Każdy musiał odegrać któryś z wielkich koncertów fortepianowych.

Oszalałymi sukces odniósł Jan Krzysztof Broja, który grał w

niedzielę i zdobył I nagrodę. Wybrał Koncert f-moll F. Chopina - trudny, wymagający wielkiej muzykalności, aby się nie przekształcił w cłkiwy obrazek. Po jego występie pełniutka sala wyła, krzyczała, tupiała nogami, rzuciła artystę kwiaty z balkonów.

Jego gra olśniewa przepychem barw, odcieni, ornamentyki. Ma Broja wspaniałą technikę, ale nie jest to szablonowa wirtuozeria, wszystko jest u niego muzyką, poezją, a jednocześnie są one bardzo nowoczesne w wyrazie, podporządkowane jednej myśli. Nie będę brała na siebie śmiałości dawania ocen Broi. Oto, co powiedział znakomity rosyjski pianista, profesor Moskiewskiego Konserwatorium, prezydent Rosyjskiej Akademii Sztuki, członek jury konkursu Čiurlionisa prof. **Nikołaj Pietrow**: "Uważam, że decyzja jury była bardzo słuszna. Koncert Chopina, który dziś usłyszałem, stoi gdzieś ponad wszystko inne. Dawno nie słyszałem takiego wykonania. Broja - to wielki muzyk, barwna osobowość, która ma przed sobą wielką przyszłość... Chcę go jakoś ściągnąć do Moskwy". Prof. Pietrow szukał Broi, ale niestety, porwała go na kolację pani ambasador Eufemia Teichmann.

Tyle o Broi, pisałam zresztą już o nim w poprzednich numerach. Teraz parę słów o innych.

II nagrody nie przyznano nikomu - tak duża była różnica pomiędzy laureatem I i pozostałymi muzykami. Aż trzech pianistów otrzymało trzecią nagrodę: Inese

Klotina (Łotwa), **Indrė Petrauskaitė** i **Evelina Puzaitė** (Litwa).

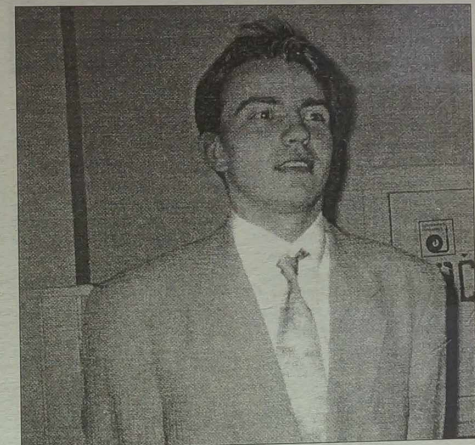
Parę słów o finalistach. **Tuomas Nikkanen** (Finlandia) grał Koncert fortepianowy nr 3 S. Rachmaninowa. Jest to niewątpliwie dobry pianista, obdarzony lekką, przejrzystą techniką. Może powinien być z tego powodu wybrać sobie jakiś inny Koncert. U Rachmaninowa musiały być ciemne, soczyste rosyjskie nastroje, nostalgiczne. Tuomas postawił na lekkość i wdzięk.

Inese Klotina wybrała Koncert f-moll F. Chopina. To wyrafinowana pianistka z jakimś własnym podejściem do każdego utworu. W jej grze przebija pewien manieryzm, jest trochę przesady, ale też kobieca przekora, która dodaje uroku. Inese sprawia wrażenie damy samotnie kontemplującej swą grę, dlatego jest wyciszona, zadumana, ale jednocześnie, jak to kobieta - trochę ekstrawagancka. Moim zdaniem można było jej dać II nagrodę, ale nie dano.

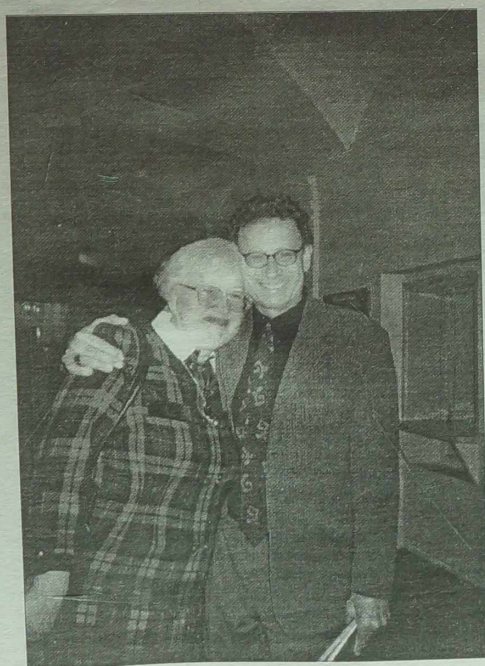
W finałach wystąpiło aż trzech Litwinów. Niestety, w litewskiej pianistyce dominuje wirtuozeria nad muzyką. Są jeszcze te nieszczone układy. Już sam fakt, że do II etapu weszło aż 6 pianistów - Litwinów (spośród 12) coś mówi. A przeciwieństwo na I i II etapach było sporo utalentowanych muzyków, którzy zasłużyli na lepszą ocenę. Również w finałach z 6 uczestników trzech pochodziło z Litwy. Można pomyśleć, że było to na rękę Broi, ale jak powiedział N. Pietrow, Polak był daleko od pozostałych, że praktycznie nikt nie mógł



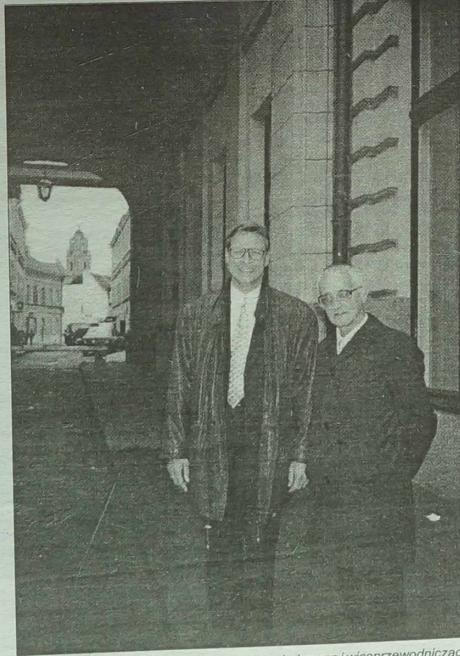
Jan Krzysztof Broja podczas koncertu finałowego



Laureat konkursu organistów Pavel Kohout (Czechy)



Przewodniczący jury pianistów znakomity Daniel Pollack w objęciach wiceprzewodniczącej prof. Veroniki Vitaite



Przewodniczący jury organistów Ludger Lohmann i wiceprzewodniczący prof. Leopoldas Digrys

go dościsnąć, był niepowtarzalnym.

Konkurs mimo wszystko był wspaniały, przez dwa tygodnie trzymał wszystkich w napięciu. Każdy znalazł na nim muzyka na swój gust, którego nagrodził oklaskami, zachwytem, uwielbieniem, miłością. Kiedy podczas finałów podszedł do mnie Niemiec Cristian Erich Crutarcus, którego babcia notabene była Mazurkiewicz, i powiedział pogodnie, że to nic iż nie trafił do II etapu, to go nie zniechęciło i będzie nadal próbował - uściśnięłam mu rękę - tak powinno być. To nic, że Aissa Bah, która zdumiała salę, wykonując zamiast zapowiedzianego programu, omal wszystkie etudy Chopina, przy tym na wysokim poziomie - nie weszła do finałów. Jestem pewna, że świat jeszcze o niej usłyszy. Jak powiedziała jedna z jurykonkursu organistów Giedrė Lukšaitė-Mrazkova: konkurs - to tylko łut szczęścia. Bywa, że wszyscy świetnie grają, a zwycięzca przecież jeden... Bywają również na tym firmamencie gwiazdy pierwszej wielkości...

Barbara Znajdziłowska
Fot. autorka

Do sprawy karnej dołączono powództwo cywilne

Ciężar oskarżenia wzrasta



„W ciągu 18 lat pracy jako kierowca nie miałem żadnego wypadku” - twierdzi Franciszek Gryszkiewicz
Fot. Marian Paluszkiwicz

Wczoraj w wileńskim sądzie dzielnicowym nr 1 odbyło się piąte posiedzenie, na którym narzeczone doszło do rozpatrzenia sprawy karnej Franciszka Gryszkiewicza, którego się oskarża o naruszenie przepisów drogowych, spowodowanie wypadku i śmierć Jana Baranowskiego (1,7 lat). Mimo, że 6 świadków nie stawiało się, sędzia postanowił przesłuchać tych, co przyszli.

Przypomnijmy, że 25 sierpnia 1997 r. na skrzyżowaniu ulic Kalwaryjskiej i Kareiwij w Wilnie doszło do wypadku. Samochód

należący do urzędu prezydenta uderzył w prawy bok karetki pogotowia, w którym wieziono ciężko chorego na zapalenie płuc i astmę Janka Baranowskiego. Karetka, którą prowadził Franciszek Gryszkiewicz, obróciła się na 180 stopni i przewróciła się na dach. Dziecko szybko zostało odwiezione do szpitala innym pojazdem. Po upływie 11 miesięcy zmarło. Obrzązek doznała jadająca w karetce lekarka, zaś pan Franciszek doznał szoku.

Był sygnał, czy nie był?

26 sierpnia br. pisaliśmy już, że

poprzednie posiedzenie zostało odłożone. Jak też o tym, że wg słów oskarżonego, kierowca i 2 ochroniarze jadący „prezycencim” autem nie słyszeli sygnału dźwiękowego pogotowia, ani widzieli samą karetkę, bo „zasłaniał ją stojący autobus”. Według świadków wydarzenia stojących na ulicy, w urzędowym aucie głośno grała muzyka...

„Jechałam trolejbusem do polikliniki na Antokolu, gdy usłyszałam alarm pogotowia, potem zaś straszne uderzenie. Gdy się odwróciłam, zobaczyłam, jak audi uderzyło w karetkę. Widziałam jak wyniesiono z pogotowia dziecko. Potem w radiu usłyszałam, jak padał, że pogotowie jechało bez sygnału. Zbulwersowało mnie to kłamstwo i to, że od razu oskarżyli kierowcę pogotowia. Alarm słysząc było w trolejbusie, potem widziałam też migające światełko. Przypnęłam mi nie fakt, że uprzywielejoną samochód może uderzyć w pogotowie, i w końcu oni mają rację” - stwierdziła świadka L. P. na wczorajszym posiedzeniu sądu. Kłamstwo podane przez radio tak zdarzało się przed zwykłą pasażerką, że sama zgłosiła się jako świadek.

Kierowca prezydenckiego auta J., występujący jako świadek, stwierdził jednak, że alarmu nie słyszał, a karetkę pogotowia zobaczył dopiero tuż przed zderzeniem, kiedy „już fizycznie nie mógł nie zrobić”. Na pytanie adwokata pana Franciszka, czy próbował hamować, nie powiedział nic konkretnego, tłumacząc, że praktycznie nie nie potrafiłby uczynić. Było za późno. Muzyka? Muzyka grała jak zwykle. Nie za głośno, bo on, kie-

rowca, nie lubi głośnej muzyki. Okna w samochodzie były zamknięte, w aucie działał sprzęt chłodniczy. Więc może dlatego nie było słychać sygnału?

Prędkość

Z jaką szybkością jechały samochody, tego też na sądzie nikt nie mógł dokładnie sprecyzować. Świadek U., jeden z pasażerów audi, twierdził, że jechali z prędkością nie większą niż 60 km/h. Na co pan Franciszek nie wytrzymał i doszło do krótkiej, ale dość ostrej wymiany zdań. Oskarżony właściwie tylko zapytał świadka, dlaczego, jeśli prędkość była taka, jaką wskazał świadek, w audi została wybita przednia szyba, i w ogóle został uszkodzony cały przód samochodu? Przy takiej szybkości, twierdził oskarżony, nie mogło dojść do tego. Trudno ocenić kompetencje obu oponentów w tej sprawie, chociaż Gryszkiewicz za kierowca już 18 lat. Żeby spory były bardziej rzeczowe, na kolejne posiedzenie, na prośbę obrońcy pana Franciszka, zostaną zaproszeni biegli, którzy potrafią ocenić „techniczną” sytuację. Świadek U. stwierdził też, że mu się wydaje, iż karetka pogotowia jechała z prędkością około 90 km/h. Co z kolei wydaje się być trochę dziwnym, bo wciąż powtarzał, że nie widział karetki, dopiero przy zderzeniu...

Potrzebne jest konsylium

W posiedzeniu brała udział również gł. lekarz centralnej przychodni rej. wileńskiego, do której należy właśnie pogotowie ratunkowe obsługujące region. W kilku słowach scharakteryzowała Franciszka Gryszkiewicza jako uczciwego pracownika. W ciągu 18 lat pracy, nie był nigdy karany, ani też nie widziano go w stanie nietrzeźwym. O samym wypadku wie tylko ze słów, jak i to, że szpital zwracał się do prezydenta (Brazauskasa) o zapomogę dla poszkodowanych (Baranowski). Zapomogę w postaci 2.000 litrów, ze słów kierowczki, otrzymał. Oprócz strat moralnych, przychodnia podniosła również straty materialne: nowa hon-

da - karetka pogotowia - pójdzie chyba na złom. Poza tym, jeśli oskarżonemu udowodni się winę, będzie on musiał zapłacić 110.000 litrów za uszkodzenie audi. Tu wtrąca się do słów pan kierowczka i powiem, że przed posiedzeniem, sędzia poinformował wszystkich, że będzie wszczęte powództwo cywilne Krystyny Baranowskiej (matki zmarłego chłopca), która żąda 80.000 litrów odszkodowania za leczenie syna, za moralne straty itd. Na pytanie sądu, jaki jest stan finansowy przychodni, gł. lekarz odpowiedział, że ostatnio niedobry, ponieważ „SoDra” nie płaci kasie chorych.

Oczywiście, najważniejsza jest w tej sprawie śmierć dziecka. Ekspertzi orzekli, że uderzenie odniesione podczas wypadku miało wpływ na zdrowie dziecka. „Chłopczyk był w bardzo ciężkim stanie już przed wypadkiem. Jego stan zdrowia był wątpliwy. Bardzo wątpliwe, że ten wypadek miał wpływ na jego śmierć. Właściwie, musiałoby to orzec konsylium, przecież jest jego karta chorobowa, trzeba się zebrać i omówić. Potrzebna jest też ekspertyza uzupełniająca” - stwierdziła gł. lekarz...

Sprawa nie zakończona

Ciąg dalszy jeszcze nastąpi. Zostaną przesłuchani inni świadkowie, sam oskarżony, poszkodowana i inni uczestnicy procesu. Wczoraj pan Franciszek Gryszkiewicz wyglądał na przygnębionego. Nie dziwnego, w ciągu 2 lat żyć w ciągłym zawieszaniu. Oskarża się go, a nie czuje się winny. Otępieć 5 dzieci: czy będzie mógł moralnie i materialnie wytrzymać, gdyby jednak sprawę nie wygrał?

Na zakończenie tej części sprawozdania, chciałabym przytoczyć jeszcze zdanie gł. lekarki, która stwierdziła, że z doświadczenia wie, że w innych państwach samochody specjalnego przeznaczenia mają na drogach pierwszeństwo...

Wygląda na to, że nie u nas. Tym bardziej, że niektórym niewygodne jest ani widzieć, ani słyszeć sygnałów śpiączek karetki pogotowia.

Irena Litwin

Niefortunna niedziela

Celnicy nie widzieli?

Na granicy Litwy i Rosji, w ramach akcji „Vartai 99”, w niedzielę wczoraj zatrzymano 2 przewoźników przemytników paliwa, których przepuścili celnicy. Na Litwę próbowano przewieźć 685 litrów nie deklarowanego oleju napędowego.

Jak poinformował Departament Policji Granicznej, mikrobus volkswagen LT 28, prowadzony przez Andriusa Liūtasa oraz mercedes benz, prowadzony przez Sauliusa Tumšisa sprawdzano na kontrolny punkt granicznym w Ramoniškiai. W baku mikrobusu znaleziono 95 litrów, a w salonie pojazdu - jeszcze 11 pojemników po 20 litrów wymienionego paliwa. W samochodzie osobowym znaleziono 9 dwudziestolitrowych pojemników, 190 litrów - w baku auta.

Oba samochody zwrócono funkcjonariuszom urzędu celnego.

Tańce czy hoks

W niedzielę o godz. 10.21 do centralnego szpitala rej. janiskiego zgłosili się dwudziestoltni Z. G. i V. L. Młodzi ludzie, podczas nocnej potańcówki we wsi Pamaušiai (rej. pokroński) zostali pobici przez grupę osobników. Mało tego, o świcie w tej samej wsi znaleziono spalony samochód audi 80 coupe, należący do jednego z poszkodowanych. Zdaniem funkcjonariuszy, samochód, kosztujący około 6.000 litrów, został podpalony.

Tego samego dnia, o godz. 1.35 do radwiłłskiego szpitala zgłosił się 20-letni E. B. i 26-letni R. S. Obaj twierdzili, że o północy, na tańcach we wsi Pakirniai ich również pobiła grupa osobników. Jeden z rannych został umieszczony w szpitalu, drugi - leczy się w domu. (ELTA, BNS)

Kronika policyjna

Departament Policji MSW RL podaje: 26 września br. w kraju zanotowano 142 przestępstwa, w tym: 1 zabójstwo, 9 obrażeń ciała, 2 gwałty, 22 chuligańskie ekscesy, 6 rabunków, 102 kradzieży. Skradziono 7 samochodów, znaleziono - 7.

Zanotowano 18 wypadków drogowych i 6 pożarów. Znaleziono zwłoki 5 osób. Zatrzymano 13 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Pani zabiła pana

26 września o godz. 17.20 w domu we wsi Juočiai (rej. malacki) A. D. (ur. 1933 r.), podczas kłótni, nożem w pierś zraniła swego konkubina J. K. (ur. 1933 r.). Mężczyzna zmarł. Podejrzana zatrzymano.

Skąd się wziął?

24 września o godz. 16 na ul. Šeiminyškių w Wilnie zatrzymano samochód mercedes benz 200, w którym jechali G. (ur. 1978 r.), D. (ur. 1978 r.) i R. (ur. 1978 r.). W samochodzie znaleziono kolorowy telewizor. Żaden z pasażerów nie mógł powiedzieć, skąd się wziął, w wyniku czego wszyscy okazali się w areszcie.

Przez przypadek i z własnej chęci

25 września o godz. 13 do dziecięcego szpitala w Santoryszkach przywieziono V. (ur. 1998 r.) ze wstrząsem mózgu i uszkodzeniem kręgosłupa. Dziecko wypadło z mieszkania na 3 piętrze. Trwa dochodzenie.

26 września o godz. 2. 15 do wileńskiego Szpitala Pogotowia Ratunkowego przywieziono A. (ur. 1976 r.) ze złamaniem uda. Poszkodowany zawiadomił, że w gościnie u znajomych skałak przez okno na 2 piętrze. Przez omyłkę jednak skooczył z 3 piętra i... okazał się w szpitalu.

Rabunki

24 września około godz. 1 na ul. Kalwaryjskiej grupa młodych ludzi pobiła R. B. i odebrała telefon komórkowy, 2.000 litrów i klucze.

24 września około godz. 1 w Dziewiętnickach (rej. solecznicki) na V. L. (ur. 1936 r.) koło jego samochodu napadli 2 młodzi ludzie i zaczęli sznurem dusić mężczyznę. Poszkodowany zdołał uciec, a kiedy wrócił, zauważył, że z torby, znajdującej się w aucie skradziono 400 litrów.

Tańce

26 września o godz. 1.15 do wileńskiego szpitala przywieziono



no A. V. (ur. 1981 r.) z raną kłutą na plecach. Poszkodowany zawiadomił, że 25 bm. około godz. 24, w pobliżu domu kultury w Duksztaeh (rej. wileński) zraniał go nieznajomy osobnik. Prawdopodobnie do zatargu doszło w trakcie potańcówki...

Kolejny przebiehariec

26 września o godz. 19.30 w Kownie, mężczyzna ubrany w mundur policjanta zatrzymał samochód mercedes benz 430, prowadzony przez K. S. (ur. 1970 r.), przedstawił się jako funkcjonariusz policji drogowej i powiedział, że kierowca przekroczył dozwoloną szybkość. Następnie „policjant” kazał K. S. wyjść z auta i wsiąść do auta marki volkswagen. Gdy ten usłyszał, napadli na niego 2 osobnicy, związali go i odebrali torbę, zawierającą 80 litrów, 200 USD i dokumenty. Napastnicy uprowadzili również mercedesa. Straty - 120.000 litrów.

Przygotowała
Irena Bakunowicz

Polska Konferencja

Stworzenie lobby na rzecz promocji Konwencji o Prawach Dziecka - to główny cel rozpoczętej wczoraj w Warszawie dwudniowej konferencji międzynarodowej „O uśmiech dziecka w nowym tysiącleciu”.

W zorganizowanej z inicjatywy Jolanty Kwaśniewskiej konferencji z okazji dziesięciolecia przyjęcia przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych Konwencji o Prawach Dziecka uczestniczą królowe: Belgów - Paola, Hiszpanii - Zofia, Szwecji - Sylwia, Jordanii - Rania Al Abdullah oraz pierwsze damy - żony prezydentów z 12 krajów świata.

Poziom się obniża

W Polsce obniża się poziom kształcenia na wyższych uczelniach - ocenił uczestnicy konferencji dotyczące aktualnej sytuacji w szkolnictwie wyższym, zorganizowanej wczoraj przez Polskie Stronnictwo Ludowe.

Zdaniem byłego szefa KBN Aleksandra Łuczaka, obniżanie się poziomu nauczania to skutek znacznego wzrostu liczby studentów i niewielkiego przyrostu kadry naukowej.

Dotyk leczy

Dotyk pozwala dziecku odczuć miłość, stymuluje jego rozwój, często leczy - przekonują specjaliści biorący udział w konferencji „Wspierająca moc dotyku”.

Zorganizowała ją wczoraj w Warszawie fundacja „Rodzic po ludzku”. Położne, pielęgniarki, fizjoterapeuci i lekarze mogą poznać nowe metody leczenia dotykami.

Odszkodowanie

40 tys. zł odszkodowania otrzyma pacjentka, której lekarze podczas operacji w szpitalu w Zamościu zaszyli w brzuchu metalowe szpycy - postanowił w wydanym wczoraj wyroku Sąd Okręgowy w Lublinie.

Pacjentka, 69-letnia dziś Irena B., żyła z przeszło 15-centymetrowymi szpycami zaszytymi w brzuchu przez sześć lat. Operację usunięcia woreczka żółciowego przeszła w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Zamościu w 1992 roku. Później wielokrotnie skarżyła się lekarzom na silne bóle w jamie brzusznej. Leczone ją z podejrzaniem chorób różnych narządów wewnętrznych. Dopiero w październiku ubiegłego roku zdjęcie rentgenowskie wykazało, że nosi w brzuchu narzędzie pozostawione przez chirurgów.

Badania

Pięszyste wydmy sprzed 200 tysięcy lat odkryto w okolicach Belchatowa. Dostarczyły one już pierwszych informacji o dawnym klimacie i środowisku - poinformowała prof. Elżbieta Mycińska-Dowgiałło z Wydziału Geografii UW.

Badania wydym są częścią dużego programu naukowego prowadzonego przez geografów i geologów z uniwersytetów: warszawskiego, łódzkiego i poznańskiego, Państwowego Instytutu Geologicznego oraz Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach. Program ten obejmuje badania śladów działalności wiatrow na ziemiach polskich w ciągu ostatnich miliona lat.

Maschadow gotów do wszelkich rozmów politycznych z Rosją

Bomby na „wybrane cele”

Rosyjskie samoloty bombardowały wczoraj cele w Czeczeni, w tym w okolicach stolicy tej republiki Grozno - podały agencje.

Według ITAR-TASS, dwa szturmowce Su-25 zbombardowały cele przemysłowe, w tym instalacje nafotowe w Grozynie. Kontynuację nalołow na, jak się wyraził, „zgrupowania bojowników (islamskich) i wybrane cele”, zapowiedział wczoraj minister obrony Rosji Igor Siergiejew.

Po naradzie u premiera, w której uczestniczyli też wicepremier, szef Federalnej Służby Bezpieczeństwa i minister spraw wewnętrznych, Siergiejew powiedział, że ataki na terrorystów będą trwać „dopóki nie zostanie zlikwidowany ostatni bandyta”. Po naradzie pierwszy wicepremier Nikołaj Aksionenko nie powiedział o podjętych na niej decyzjach utrzymując, że posiedzenie miało charakter zamknięty. Niemniej powiedział, że sytuacji na granicy Czeczeni i Inguszetii, gdzie zebrało się sporo czeczeńskich uchodźców, nie omawiano. Według czeczeńskich źródeł, na granicy z Inguszetią koczuje kilka tysięcy uchodźców, dla których rozbito mieszczko namiotowe. Już od kilku dni Czeczeni, którzy w obawie przed rosyjskimi naloami opuścili swoje domostwa, nocują w samochodach i namiotach. W niedzielę, po dwudniowej przerwie, rozpoczęto wpuszczanie ludzi do Inguszetii, lecz bez samochodów. Uchodźcy muszą pokonać kilka kilometrów pieszo. Najciężiej jest dzieciom i chorym.

Maschadow gotów do dialogu

Prezydent Czeczeni oświadczył w niedzielę wieczorem w postaniu do narodu, że w imię ocalenia życia



Obsługa uzbrojonego skrzydła szturmowca Su-25 przed kolejnym „wypadem” na zgrupowania islamskich bojowników
Fot. EPA-ELTA

rodaków gotów jest do wszelkiego dialogu politycznego z władzami Rosji. Aslan Maschadow wyraził wyraz współczucia rodzinom i bliskim tych, co zginęli w wyniku rosyjskich nalołow na tę północno-kaukaską separatystyczną republikę. Po raz kolejny winą obarczył służbę specjalną Rosji. Zapewnił naród czeczeński, że nie będzie szczędzić sił, by uniknąć totalnej wojny w republice.

Władze czeczeńskie twierdzą, że rosyjskie lotnictwo bombarduje cele cywilne. Według czeczeńskiego ministra spraw zagranicznych Uliaza Achmadowa, w naloach na Grozny zginęło około stu osób.

Apel

Przedstawiciel Czeczeni w RP wystosował wczoraj apel do ob-

radającej w Warszawie Międzynarodowej Konferencji o Ochronie Praw Dzieci, w którym zwraca uwagę, że w wyniku rosyjskich bombardowań w Czeczeni giną dzieci. „Nie pozostać obojętnymi na tragiczne wydarzenia rozgrywane się teraz w Grozynie, nie dopuścić, aby dzieci czeczeńskie znów ginęły, były okaleczone i traciły rodziców na skutek bombardowań” - czytamy w apelu podpisanym przez Alego Ramzana Ampukajewa. W dokumencie informuje się też, że wczoraj przed południem w wyniku zbombardowania przez lotnictwo rosyjskie szkoły we wsi Nowaja Sunza koło Grozno zginęło 14 dzieci, a 56 zostało rannych.

W apelu przedstawiciela Czeczeńskiej Republiki Iczkeria w RP przypomina się też dane na temat ofiar wojny rosyjsko-czeczeńskiej z lat 1994-1996, wśród których było wiele dzieci. Itak w jej wyniku okaleczonych zostało 28 tys. dzieci, 14 800 dzieci to obecnie zarejestrowani inwalidzi. Sierotami zostało w wyniku wojny - 14 tys., a półsierotami - 19 tys. dzieci.

Moskwa oskarża Grozny o sprzyjanie i udzielanie schronienia islamskim bojownikom, których zwalcza w sąsiadującym z Czeczenią Dagestanie. Obarcza też winą pochodzących z Czeczeni przywódców mudżahedinów (islamskich bojowników) o udział w serii zamachów bombowych w rosyjskich miastach, gdzie w ciągu września zginęło prawie 300 osób.

Rosyjskie grupy przestępcze działają w 44 krajach

Eksport przestępczości

Ponad 230 rosyjskich grup przestępczych nawiązało kontakty i działa w 44 krajach - poinformowała wczoraj agencja Interfax powołując się na „służby analityczne” MSW Rosji.

Według źródeł Interfaxu, w zeszłym roku wydziały ds. zwalczania przestępczości zorganizowanej zajmowały się 230 grupami, które miały powiązania z zagranicą. Spośród nich 163 działały na terenie byłego ZSRR, a 67 w innych krajach, głównie w USA, W Brytanii, Niemczech, Austrii, Szwajcarii, Finlandii, Włoszech, Grecji, Syrii, Zjednoczonych Emiratach Arabskich, Chinach, na Cyprze oraz w Pol-

sce. Według danych MSW, 70 najważniejszych bossów (lub też ich bliskich współpracowników) żyje na stałe za granicą lub często tam wyjeżdża. Największą popularnością cieszą się Niemcy i Włochy. MSW poinformowało, że przywódcy różnych grup często przyjmują obywatelstwo innych krajów, jednak przez cały czas kierują „interesami” w Rosji, poprzez firmy joint-venture, które umożliwiają im legalizację dochodów.

Ogółem „największą aktywność w Rosji przejawia 11 zrzeszonych przestępczych, skupiających 243 grupy i ponad 5 tys. ludzi”.

Węgry

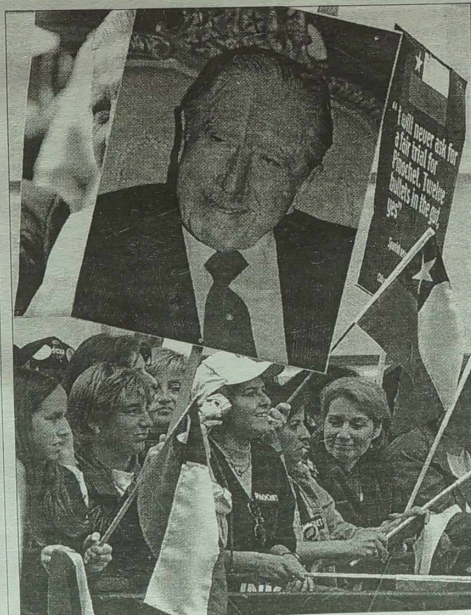
Wielkie odchudzenie policji

Policjanci węgierscy są otyli i jeśli do końca przyszłego roku nie zrzuca zbędnych kilogramów, będą musieli odejść ze służby.

„Co 42. funkcjonariusz ma nadwagę” - poinformował w niedzielę przed kamerami bucharskiej telewizji TV-3 lekarz Lasz-

lo Halmi, który niedawno przebrał 20 tys. policjantów. Na podstawie jego raportu węgierskie MSW wydało rozkaz, określający parametry zdrowotne, które do końca 2000 roku muszą osiągnąć wszyscy funkcjonariusze. W przeciwnym razie grozi im zwolnienie ze służby.

Na podstawie doniesień PAP-u przygotował
Walerian Butkiewicz



Wznowienie wczoraj postępowania w sprawie ekstradycji byłego dyktatora Chile Augusto Pinocheta do Hiszpanii spowodowało ożywienie publicznych polemik na ten temat. W rozpatrzonym sprawie londyńskim sądzie magistrackim Bow Street policja musiała rozdzielić dwa wrogie sobie oboje polityczności, by zapobiec starcom. Wyraźnie liczniejsi byli zwolennicy generała, którzy przybyli z transparentami „Sprawiedliwość, nie zemsta” i „Uwolnij Pinocheta”.
Fot. EPA-ELTA

Johnny Herbert zdobywcą GP Europy Formuły 1

Zwycięstwo weterana

Niecodzienny przebieg i final miał niedzielną wyścig na torze Nuerburgring. Zwycięzył weteran wyścigowych torów, 34-letni Brytyjczyk Johnny Herbert, który debiutował w Formule 1 przed dziesięcioma laty. Był to przed trzeci sukces w karierze.

Jednocześnie było to pierwsze zwycięstwo zespołu Stewart-Ford w historii wyścigów F1. Ponadto trzeci miejsce zajął partner Herberta - Brazylijczyk Rubens Barrichello.

Zawodników Stewarta rozdzielił Włoch Jarno Trulli ze słabo spisującej się dotąd ekipy Prosta. Włoski kierowca w tym sezonie wcześniej zdobył tylko jeden punkt.

Wyścig rozpoczął się od kłasky, po której do szpitala od-

wieziono Brazylijczyka Pedro Diniza (Sauber). Z rywalizacji odpadł także jeden ze współpracowników incydentu, Anglik Damon Hill (Jordan). W kolizji brał udział również Austriak Alexander Wurcz (Benetton).

Prowadzący w klasyfikacji mistrzostw świata (z równą liczbą punktów) Fin Mika Hakkinen (McLaren) oraz Brytyjczyk Eddie Irvine (Ferrari) zostali pozbawieni szans na lepsze lokaty przez błędną taktykę i fatalną pracę w boksach serwisowych.

Szefowie Ferrari z niedowierzaniem patrzyli jak ich mechanicy nie mogą znaleźć kół dla swoich zawodników (Mika Salo stał w boksie 38 sekund). Zarówno McLaren, jak i włoski team źle ocenili sytuację wydając polec-

nie zmiany opon na „deszczowe”. Kiedy nad torem pojawiło się słońce - ponownie trzeba było dokonać wymiany.

Inni ryzykowali, nie zmieniali ogumienia, jednak wielu kierowców nie zdołało ukończyć wyścigu.

Na prowadzeniu dochodziło do ciągłych zmian. Od startu liderem był duży włoski pole position, Heinz-Harald Frentzen z zespołu Jordana. Gdyby wygrał, miałby szansę nawet na tytuł mistrza świata. Na 32. okrążeniu Niemiec zjechał do boksu. Gdy wyjeżdżał - silnik odmówił posłuszeństwa.

Prowadzenie objął inny pretendent do mistrzostwa świata - Szkot David Coulthard (McLaren). Nie na długo. Na 37. okrą-



„Misiak” pilotów Stewart-Ford - J. Herberta (po lewej) i R. Barrichello. Fot. EPA-ELTA

Wyniki GP Europy

1. Johnny Herbert (W.Brytania) Stewart-Ford	- 1.41.54,314
(przeciętna prędkość: 177,034 km/h)	
2. Jarno Trulli (Włochy) Prost-Peugeot	- 22,618
3. Rubens Barrichello (Brazylia) Stewart-Ford	- 22,865
4. Ralf Schumacher (Niemcy) Williams-Supertec	- 39,507
5. Mika Hakkinen (Finlandia) McLaren-Mercedes	- 1.02,950
6. Marc Gene (Hiszpania) Minardi-Ford	- 1.05,154
7. Eddie Irvine (W.Brytania) Ferrari	- 1.06,785
8. Ricardo Zonta (Brazylia) BAR-Supertec	- 1 okrążenie
9. Olivier Panis (Francja) Prost-Peugeot	- 1 okrążenie
10. Jacques Villeneuve (Kanada) BAR-Supertec	- 5 okrążeń

Klasyfikacja mistrzostw (czołówka)

1. Mika Hakkinen (Finlandia) pkt	62
2. Eddie Irvine (W.Brytania)	60
3. Heinz-Harald Frentzen (Niemcy)	50
4. David Coulthard (W.Brytania)	48
5. Ralf Schumacher (Niemcy)	33
6. Michael Schumacher (Niemcy)	32
7. Rubens Barrichello (Brazylia)	19
8. Giancarlo Fisichella (Włochy)	13
9. Johnny Herbert (W.Brytania)	12
10. Mika Salo (Finlandia)	10

Žalgiris kontra Žalgiris

Mistrzostwa LFL

Wynikiem bezbramkowym zakończyły się w sobotę spotkanie lidera z wiceliderem piłkarskiej ekstraklasy Litwy (LFL) kowieńskiego Žalgirisu z Žalgirism Wilno. Ten wynik pozwolił zachować kowieńskiej ekipie pierwszą lokatę w tabeli czempionatu, a piłkarzom mistrza Litwy szansę na obronę tytułu.

Mecz na wileńskim stadionie zdaniem szkoleniowca przyjeźdnym drużyny Sanderisa Grišovičiausa stał na wysokim poziomie, a jego podopieczni wykazali się jak zazwyczaj - ogromną wolą zwycięstwa, przez co bliżsi byli wygranej.

Przyznać trzeba, iż w pierwszej połowie kowieński zespół

wykazał większą agresywność. Zarówno w ataku jak i w obronie. Parę jego kontr mogło, a nawet musiało zakończyć się bramkami. Tymczasem mistrz kraju grał mniej barwnie. W swoim tradycyjnym stylu. Skrupulatnie, choć i niedokładnie, to jednak rozpracowując atak pozycyjny. W precyzyjnych i technicznych zagrywkach szukając recepty na zdobycie bramki rywala. Szerokie „rozprowadzenie” piłki sprawiło wrażenie ich gry bardziej opanowanej i przemysłowej, mimo, że czyste konto rywali wcale nie wskazywało tego.

Druga połowa spotkania wprowadziła nieco ożywienia jak i w grze piłkarzy, tak i w postawie kibiców. Choć z tych ostatnich, tradycyjnie niewiele można było doliczyć się na trybunach (około 200). Mniejsza o kibiców. Fakt, iż w 50 min. kolejną 100% okazję

strzelania gola mieli kowieńczycy. Na szczęście gospodarzy, zabrakło precyzji w ich kolejnym potężnym strzale, oddalonego z pola karnego. Povelas Leus (bramkarz gospodarzy) takiej „petardy” z pewnością by nie wylał. Po tej akcji, Eugenijus Riabovas, trener stołecznej drużyny natychmiast wprowadził do gry napastnika Dainiusa Saulenasa (w miejsce N. Vasiliauska) w celu przemieszczenia akcji gry na połowę przeciwnika. Efekt tej zmiany okazał się jednak odwrotny. Tym razem, gospodarzy od utraty bramki (po strzale wolnym) uratował słupek. Dopiero po kwadransie dalszej gry wlinianom udało się wyrównać swoją grę, chociaż ich strzały nadal były dalekie od światła bramki przyjeźdniej ekipy.

Najciekawsza jednak była końcówka meczu. Zespoły podrywały się do ostatniego szturmu, tworząc prawdziwy piłkarski spektakl nasycony nie tylko falami, ale i całym wachlarzem futbolowych rarytasów. Ataki mistrzów i kontry liderów rozgrywek godnie były nawiązać poprzedzającym. Szkoda, że tylko w sensie symbolicznym, jako że żadna z bramek nie padła.

Wyniki pozostałych spotkań

Ardena - Kareda	0:2 (0:0)
Dainava - Ekranas	0:4 (0:2)
Nevežis - Inkaras	0:2 (0:1)
Banga - Atlantas	1:2 (0:2)

Tabela

1. Žalgiris (K)	10	7	2	1	19:6	23
2. Žalgiris (W)	11	6	4	1	20:6	22
3. Kareda	11	7	1	3	20:8	22
4. Ekranas	11	6	4	1	17:6	22
5. Inkaras	12	5	4	3	15:3	19
6. Atlantas	11	5	3	3	21:16	18
7. Nevežis	12	3	4	5	6:13	13
8. Ardena	12	1	3	8	5:18	6
9. Banga	12	0	5	7	9:23	5
10. Dainava	12	1	2	9	6:29	5

Sprintem

■ Klubowy Supercup Europy piłkarz różnych zdobywców drużyna Baekkelagets Oslo, która w finale po dogrywce pokonała Dunaferr SE (Węgry) 28:27 (13:12, 24:24).

W meczu o trzecie miejsce Krim Electa Lublana wygrała z ekipą gospodarzy turnieju Viborg HK 34:27 (17:15).

■ Mistrz Europy Władimir Samsonow (Białoruś) zdobył w Kobe w imprezie Pro Tour (pula nagród 60 000 USD) tytuł międzynarodowego mistrza Japonii w tenisie stołowym, pokonując w finale singla wice-mistrza świata z Eindhoven - Ma Lina (Chiny).

W finale Białorusin wygrał z Chińczykiem 13:21, 21:16, 21:15, 21:17.

Liga Mistrzów Na półmetku

W szybkim tempie toczą się rozgrywki piłkarskiej Ligi Mistrzów. Rywalizacja w grupach rozpoczęła się 14 września, a już dzisiaj i w środę osiągnie półmetek.

Nowa formuła rozgrywek LM zakłada, że osiem meczów odbywa się we wtorki, a kolejne osiem - w środy. Tym razem we wtorek grają drużyny skupione w grupach E, F, G i H. Zespoły z grup A, B, C i D na półmetku zmagan znajdują się w środę.

Los zrządził, że we wtorkowych meczach wiceliderzy grup będą podejmowali drużyny prowadzące w stawce. I tak Real w Madrycie gra z FC Porto, Bayern w Monachium z FC Valencią, Girondins w Bordeaux z Spartakiem Moskwą i AC Milan w Mediolanie z Herthą Berlin. Z tej stawki kompletem punktów legitymują się jedynie FC Porto, ale liderowi grupy E zapewne trudno będzie podtrzymać zwycięską passę na stadionie Realu.

W środę sytuacja podobna. Schemat lider konty wicelider nie znajduje zastosowania jedynie w przypadku drużyn z grupy A. Tu prowadzący w tabeli piłkarze Bayeru 04 Leverkusen podejmowają będą niespodziewanego... outsidera, kijowskie Dynamo.

Natomiast w grupie B, lider FC Barcelona gra u siebie z Arsenalem Londyn, przodownik grupy C, zespół Rosenborga spotyka się w Trondheim z Borussia Dortmund, a prowadzący w grupie D Olympique Marsylia wyjeżdża do Anglii na mecz z Manchesterem United. Z wymienionych drużyn po dwa zwycięstwa odnotowały dotąd w LM zespoły Barcelony i Olympique. Barcelona ma większą szansę wygrania trzeciego meczu, piłkarze z Marsylii - o wiele mniejszą...

Vuelta Espana Ullrich triumfator

Jan Ullrich był pierwszym Niemcem od 34 lat, który zwyciężył w kolarskim wyścigu Dookoła Hiszpanii (Vuelta Espana). To drugi, po wygranej w Tour de France w 1997 roku, tak spektakularny sukces tego zawodnika.

Niemiec w pelm zażył na to zwycięstwo. Wygrał pięć etapów, przewagę wyrobił sobie podczas trzech trudnych dni w Pirenejach, a „kropkę nad i” postawił w sobotniej jeździe indywidualnej na czas, w której niemal zdeklasował rywali.

Królem GR tegorocznej Vuelt-y został, po raz drugi z rzędu, Hiszpan Jose Maria Jimenez. Jego koleżki z ekipy Banesto triumfowali w klasyfikacji drużynowej.

W klasyfikacji punktowej triumfował Belg Frank Vanderbroucke (Cofodis).

Mistrzostwa LKL

Lietuvos rytas - Sema	100:66
Atletas - Siauliai	72:71
Alita - Neptūnas	82:65
Kraitėnė - Žalgiris	79:83
Alita - Sakalai	84:90
Atletas - Sema	67:86
Kraitėnė - Sakalai	53:79

Tabela

	M	Z	P
1. Lietuvos rytas	3	3	0
2. Žalgiris	3	3	0
3. Sakalai	4	3	1
4. Alita	4	2	2
5. Sema	3	1	2
6. Atletas	3	1	2
7. Siauliai	2	0	2
8. Kraitėnė	2	0	2
9. Neptūnas	2	0	2

Na podstawie doniesień agencji w inf. w. przygotował
Andrzej Ratkiewicz

Posiadaczką korony królowej piękności i peugeota 206 została Marta Kwiecień z Lublina

Najpiękniejsza - wegetarianką

Prawie trzy godziny trwał sobotni koncert w warszawskiej Sali Kongresowej, gdzie wyłoniono Miss Polonia '99.

Nowo koronowana Miss Polonia 19-letnia Marta Kwiecień z Lublina, która prócz korony otrzymała samochód peugeot 206, jest studentką drugiego roku Politechniki Lubelskiej. Ma 175 centymetrów wzrostu i duże niebieskie oczy. Jej wymiary to: 89-60-90. Interesuje się matematyką i fizyką oraz projektowaniem i dekoracją wnętrz. W wolnym czasie chętnie tworzy grafiki. W przyszłości chciałyby otworzyć własną agencję nieruchomości.

Na zorganizowanej konferencji prasowej po konkursie Marta Kwiecień powiedziała, że ceni sobie szczerotę i uczciwość ludzka, a nie znosi obudy i zakłamania. Uwielbia żywe i jasne kolory. Od trzech lat jest wegetarianką. Zapytana, czy ma chłopaka, potwierdziła, dodając, że ma na imię Michał i studiuje w Akademii Wychowania Fizycznego. Inkwizowana, czy w przyszłości chciałaby zostać modelką, Miss Polonia '99 odpowiedziała, że już od trzech lat pracuje jako modelka w jednej z agencji lubelskich. Marta dobrze zna angielski, w mniejszym stopniu również niemiecki.

Pozostałe "misski"

Tytuł pierwszej vicemiss jury przyznała Emilii Raszyńskiej ze Szczytna, która otrzymała 10 tys. zł. Drugą vicemiss została Dorota Czaja z Przedborza, jej także przypadł tytuł Miss Publiczności oraz Miss Pięknych Włosów. W nagrodę otrzymała 7 tys. zł. Trzecią vicemiss i Miss Elegancji została Dominika Milewska z Kielc, która w nagrodę otrzymała 5 tys. zł.

Prestiżową nagrodę Miss Foto przyzna-

no 19-letniej Katarzynie Rutkowskiej również z Lublina. Miss Internetu zdobyła 19-letnia Magdalena Iracka z Kraśnika, Miss Tygodnika "Antena" - Mirosława Strojna z Bielska-Białej.

W tym roku po raz pierwszy odbył się "talent show". Finalistki prezentowały miniszenki własnej twórczości, które przedstawić miały umiejętności inne niż "bycia tylko piękną kobietą". Taki tytuł zdobyła 19-letnia Magdalena Podwojewska, która tańczyła wywijając misterną laską.

Większość z 20 finalistek to studentki lub uczennice. Władają najpłynniej w innym językiem obcym. Przeważają blondynki. Najniższa претенdenta miała 169 cm wzrostu, a najwyższa - 186.

Nie zabrakło występów gwiazd

Zanim 19-letnia piękność z Lublina otrzymała koronę, publiczność obejrzała spektakl, w którym kolejne prezentacje finalistek konkursu przepłatane były występami artystów estradowych z Jackiem Wójcikiem z krakowskiej Piwnicy pod Baranami, Robertem Gawlińskim i zespołem tanecznym "Takt". Świat artystyczny wśród jurorów zaprezentowali m.in. Jerzy Antkowiak i Edward Lutczyn.

W rolach głównych wystąpiły jednak dziewczęta, prezentując się w kilkunastu "odstonach". Zdecydowanie najefekowniej wyglądały w sukniach zaprojektowanych przez siebie. Bardzo korzystnie wyglądały też we frakach z lat 70.

W czasie gdy szczęśliwe laureatki udzielały wywiadów i pozowały fotoreporterom do zdjęć, ich pokonane rywalki połykały w ukryciu lzy. Humor odzyskały na nocnym balu koronacyjnym w hotelu "Sobieski".

Opr. A.S.



Nowo koronowana Miss Polonia pozuje fotoreporterom

Fot. EPA-ELTA

WTOREK 28 WRZEŚNIA



6:00 - Dzień dobry 7:30 - S. "Tekuńbies", 16:00 - Film dok. 16:50 - Wiadomości (ros), 17:00 - Trembita 17:20 - Show, 17:45 - Program publ. 18:25 - Aktualności 18:45 - Wiadomości, 19:00 - Z całej Litwy, 19:25 - Teletaklog, 19:30 - Naradzenie sportowej, 20:00 - Jeszcze nie śpisz, 20:30 - Panorama 21:00 - Klub prasowy 21:45 - S. krym. "W poszukiwaniu prawdy", 22:00 - Jazz, 23:00 - Dziennik wieczorny.



6:00 - Poranne koło 8:20 - Prosto i jasno 8:30 - S. "Więzy miłosne", 9:15 - S. "Bez domu jest źle", 9:40 - S. "Oszustwo", 10:25 - Babie lato, 11:10 - Kuchnia pani Grażyny, 11:35 - ABC zdrowia, Promasta. Bole stawów, 12:00 - Nowa komunikacja, 12:25 - Teleshop, 12:55 - S. "Dzina moich marzeń", 13:25 - Klub barokodyli, 14:05 - S. "Marisol", 14:50 - S. "Nowe przygody Robin Hooda", 15:35 - S. "Rodzinka Adamsów", 16:00 - S. "Miłosne więzy", 16:45 - S. "Oszustwo", 18:00 - Ukryta kamera, 18:10 - S. "Marisol", 19:00 - Wiadomości, 19:30 - Nurty, 20:20 - S. "Sąpsiedzki", 20:50 - Prosto i jasno, 21:00 - Film fab. "Prezydent", 21:50 - Ukryta kamera, 22:00 - Wiadomości, 22:15 - Niwy, 22:40 - Film krym. 23:25 - S. "Renegat".



6:00 - DW 6:30 - Pod innym kątem, 7:00 - S. "Dzielnik Danieli", 7:45 - S. "Kamila i Nano", 8:30 - S. "Mojajedynka", 9:15 - Film fab. "Mo-

nolog", 10:55 - Przegląd krym. 11:05 - Pod innym kątem, 11:35 - Rowero we show, 11:45 - S. "Na zdrowie", 12:15 - S. "Szczyry woch", 13:00 - Jablko Adama, 13:30 - Jak się czuje? 14:00 - Najednym końcu ha-czyk, 14:30 - Pod innym kątem, 15:00 - Kanalek, 15:50 - Rowero we show, 16:00 - S. "Dziennik Danieli", 16:45 - Wiadomości, 16:55 - S. "Kamila i Nano", 17:45 - Piesci dnia, 18:45 - Wiadomości, 19:10 - Przegląd krym., 19:20 - Program W. Matulewicz, 19:55 - Loteria, 20:00 - Rowero we show, 20:10 - Film fab. "Angelika i król", 21:55 - S. "Sporozumienie", 22:15 - S. "Królewskie wzgórze", 23:05 - Jablko Adama, 23:35 - TV kobiet, 0:05 - Przegląd krym., 0:15 - Rowero we show, 0:25 - Program W. Matulewicz, 0:55 - 6:00 - DW.



6:25 - Teleshop, 6:55 - S. "Niebo Afyki", 7:15 - Film anim. dla dzieci, 7:35 - Beztabu, 8:00 - S. "Rosalina", 8:45 - S. "Bezciebie", 9:30 - S. "Uroczy i dzielni", 10:00 - Teleshop, 10:30 - S. "Droga starca miłości", 11:15 - Bez kłopotu, 11:40 - Za rogiem, 12:05 - Komedia "Dziennik Bena", 12:30 - S. "Melrose Place", 13:15 - S. "Morderczywi wampirów", 14:00 - S. "Park Centralny", 14:50 - Kreskówka, 15:15 - S. "Santa Barbara", 16:00 - 3 minuty, 16:03 - S. "Bezciebie", 17:00 - S. "Niewolnica Isaura", 17:40 - S. "Uroczy i dzielni", 18:05 - Metropol, 18:10 - S. "Rosalina", 19:00 - Wiadomości, 19:30 - Koszykówka, 21:00 - TV "Lichtas rybus", 21:55 - Wiadomości, 22:05 - Film fab. "Biały pisk", 23:00 - S. "Sądni polowy", 23:25 - Film fab. "Ostatnia transakcja".



8:05 - Z Wilna, 8:20 - Towary i usługi, 8:30 - Kanal muz. 9:00 - Z

Moskwy, 9:05 - Moje kino, 10:45 - Prywatna klinika LOR, 10:50 - Dziekuje za zakup, 11:00 - Z Moskwy, 11:05 - Dzień po dniu, 13:00 - Z Moskwy, 13:05 - Film anim. dla dzieci, 13:15 - Teleshop, 13:40 - S. "Po prostu Maria", 14:25 - Towary i usługi, 14:35 - Podoba się, ogładaj, 15:00 - Z Moskwy, 15:10 - Telefon 235560, 15:40 - Kanal muz. 16:10 - Patrol drogowy, 16:30 - S. "Gracie w opalach", 16:55 - Podoba się - ogładaj, 17:05 - S. "Robin Hood", 18:00 - Z Wilna, 18:20 - W świecie ludzi, 18:40 - Koncert, 19:40 - Z Moskwy, 20:05 - Stolica, 20:25 - Towary i usługi, 20:40 - Patrol drogowy, 21:00 - Z Moskwy, 21:15 - Podoba się - ogładaj, 21:30 - Budownictwo, 22:00 - Z Wilna, 22:15 - S. "Po prostu Maria", 23:05 - S. "Gracie w opalach", 23:35 - Kanal muz. 0:05 - S. "Erotyczne wyznania".



16:30 - Najpiękniejsze zagrody Litwy, 17:00 - S. "Umieć dwukrotnie", 17:50 - Warto odwiedzić, 17:55 - Puls Wilna, 18:05 - Oferta, 18:10 - Zaczaj się i pozoruj, 19:00 - Wzrost (pol.), 19:10 - S. "Umieć dwukrotnie", 20:00 - Badźmy zdrowo, 20:30 - Warto odwiedzić, 20:35 - Film fab. "Smarek pod zglizniami", 22:00 - Magazyn medyczny, 22:10 - Oferta, 22:15 - Puls Wilna, 22:25 - Wiadomości (pol.), 22:35 - Turystyka.



7:00, 10:00, 13:00, 16:00, 22:00 - Wiadomości, 7:15, 17:45 - S. "W imię miłości", 8:15 - Show dziesiętmiem, 8:40 - Jak to było, Powstanie w Norylsku, Rok 1953, 9:25 - S. "Dzisiaj jedzie do Hollywoodu", 9:50 - Biblioteka domowa, 12:30 - Razem, 13:15 - Film anim., 13:30 - Wszystkie możliwe, 13:45 - Król

góry, 14:15 - Do lat 16 i więcej, 14:45 - Komedia "Wielka przerwa", 16:25 - Klub wesolych i pomysłowych, 17:00 - Temat, 18:45 - Dobranoc, dzieci, 19:00 - Czas, 20:00 - Komedia "Poproszę o księżkę zazalet", 21:40 - Program W. Mokszanova.



5:00, 6:00, 7:00, 15:00, 17:00, 19:00, 23:00 - Wiadomości, 6:15, 21:50 - Oddział dyżurny, 7:20, 9:50 - Homeopatia i zdrowie, 7:30 - Arena - sport, 8:00 - S. "Mikidy", 8:50 - S. "Lato naszej tajemnicy", 14:30 - Filmy anim., 15:20 - Wieża, 15:55 - S. "Komisarz Rex", 17:30 - S. "W zwierciadle Wenus", 18:25 - Fontana, 19:45 - Film fab. "Krew i wino", 21:35 - Ludzie chcą wieździe, 22:00 - Ze studia K-2.

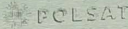


6:00 - Kawa czy herbata, 7:45 - Dziennik krajowy, 8:05 - Sport-telegram, 8:15 - Krakowski Przemysłowiec, 27, 8:30 - Wiadomości, 8:45 - "Klan", serial prod. pol. 9:05 - S. "Banda Rudego Pajpaka" - serial dla młodych widzów, 9:35 - Sportowy tydzień, 10:30 - Program publicystyczny, 11:30 - Magazyn Polonijny z Węgier, 12:00 - Wiadomości, 12:10 - "Nienawidzę aktorów" - film krym. prod. franc. 13:35 - Encyklopedia Szuki XX wieku, 14:20 - Franciszka Starowieyskiego gwiedzy o sroczce, 14:30 - Filmy anim. dla dzieci, 14:40 - Serce dla serc, 15:00 - Wiadomości, 15:10 - Twaraż w twarzą z Europą, 15:30 - NATO bez ognia, 16:00 - Panorama, 16:10 - Rozmowy Jerzego Markuszewskiego z K. Brandysem, 16:30 - Telexpress Junior, 16:35 - Rowler Błażej, 17:00 - Telexpress, 17:15 - "Banda Rudego Pajpaka" - serial dla młodych widzów, 17:45 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej, 18:10 - Zaproszenie

- program krajowy, 18:30 - Tata, a Marcin powiedział, 18:40 - Gość Jedyński, 18:50 - "Klan" - serial prod. pol. 19:15 - Dobranoc, 19:30 - Real TV, 20:00 - "Miodowe lata" - pol. serial komed. 20:35 - "Rodzina" - thriller (USA), 20:50 - Losowanie Lotto i Szczytynskie Numerka, 22:35 - Telewizyjne biuro śledcze - magazyn kryminalny, 23:05 - Wyniki losowania Lotto, 23:10 - Informacje i biznes informacja, 23:20 - Prognoza pogody, 23:30 - Polityczne graffiti, 23:45 - Burnemang, 0:15 - Super Express TV, 0:40 - "Nikita" - ameryk. serial sensac. 1:30 - Muzyka na bis.



6:00 - "Skippy" - serial dla młodych, 6:25 - "Autostrada do nieba" - serial famil. 7:15 - "Starsea Beach" - serial USA, 8:00 - Odpowiedz kreskówki, 9:20 - "Zaginiony świat" - serial dla młodych, 9:45 - "Policjanci z Miami" - serial polic. 10:35 - "Szczyr nabrzeża" - serial sensac. 11:25 - "Wiatrak bogów" - serial sensac. 12:20 - Teleshopping, 12:50 - "Campellowie" - serial famil. 13:45 - "Autostrada do nieba" - serial famil. 14:35 - "Skippy" - serial dla młodych, 15:05 - Odpowiedz kreskówki, 16:20 - "Zaginiony świat" - serial dla młodych, 16:45 - "Szczyr nabrzeża" - serial sensac. 17:35 - "To znowu wuj" - serial komed. 18:00 - "Starsea Beach" - serial USA, 18:50 - 7 minut - wydarzenia dnia, 19:00 - Zoom - magazyn sensacji, 19:35 - "Rodzina Potwornickich" - serial komed. 20:00 - "Klan" - pilot serialowy, 20:30 - "Xena, wojownica kieszki" - ameryk. serial przygod. 9:30 - "Allo allo" - ang. serial komed. 9:30 - "Paloma" (Meksyk), 10:15 - Real TV, 10:30 - "Xena, wojownica kieszki" - ameryk. serial przygod. 11:30 - "Mortal combat" (USA), 12:30 - Idź na całość - show zagrodami, 13:30 - "Świat według Kiepskich" - pol. serial komed. 14:00 - Oskar, 14:30 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny, 15:00 - "Batman" - serial anim. dla dzieci, 15:30 - Informacje, 15:45 - S. "Po prostu miłość" (Brazylia), 16:45 - "Renegat" - ameryk. serial sensac. 17:35 - "Legenda kang-fu" - ameryk. serial sensac. 18:30 - Super Express TV, 18:45 - Informa-



18:50 - Prognoza pogody, 18:55 - "Paloma" - meksyk. telenowela, 19:45 - Prognoza pogody, 19:50 - Real TV, 20:00 - "Miodowe lata" - pol. serial komed. 20:35 - "Rodzina" - thriller (USA), 20:50 - Losowanie Lotto i Szczytynskie Numerka, 22:35 - Telewizyjne biuro śledcze - magazyn kryminalny, 23:05 - Wyniki losowania Lotto, 23:10 - Informacje i biznes informacja, 23:20 - Prognoza pogody, 23:30 - Polityczne graffiti, 23:45 - Burnemang, 0:15 - Super Express TV, 0:40 - "Nikita" - ameryk. serial sensac. 1:30 - Muzyka na bis.



6:00 - "Skippy" - serial dla młodych, 6:25 - "Autostrada do nieba" - serial famil. 7:15 - "Starsea Beach" - serial USA, 8:00 - Odpowiedz kreskówki, 9:20 - "Zaginiony świat" - serial dla młodych, 9:45 - "Policjanci z Miami" - serial polic. 10:35 - "Szczyr nabrzeża" - serial sensac. 11:25 - "Wiatrak bogów" - serial sensac. 12:20 - Teleshopping, 12:50 - "Campellowie" - serial famil. 13:45 - "Autostrada do nieba" - serial famil. 14:35 - "Skippy" - serial dla młodych, 15:05 - Odpowiedz kreskówki, 16:20 - "Zaginiony świat" - serial dla młodych, 16:45 - "Szczyr nabrzeża" - serial sensac. 17:35 - "To znowu wuj" - serial komed. 18:00 - "Starsea Beach" - serial USA, 18:50 - 7 minut - wydarzenia dnia, 19:00 - Zoom - magazyn sensacji, 19:35 - "Rodzina Potwornickich" - serial komed. 20:00 - "Klan" - pilot serialowy, 20:30 - "Xena, wojownica kieszki" - ameryk. serial przygod. 9:30 - "Allo allo" - ang. serial komed. 9:30 - "Paloma" (Meksyk), 10:15 - Real TV, 10:30 - "Xena, wojownica kieszki" - ameryk. serial przygod. 11:30 - "Mortal combat" (USA), 12:30 - Idź na całość - show zagrodami, 13:30 - "Świat według Kiepskich" - pol. serial komed. 14:00 - Oskar, 14:30 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny, 15:00 - "Batman" - serial anim. dla dzieci, 15:30 - Informacje, 15:45 - S. "Po prostu miłość" (Brazylia), 16:45 - "Renegat" - ameryk. serial sensac. 17:35 - "Legenda kang-fu" - ameryk. serial sensac. 18:30 - Super Express TV, 18:45 - Informa-

Deszcze

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, lokalne opady deszczu, rano mgła. Wiatr południowo-zachodni, 6-11 m/sek. Temperatura w nocy 7-12, w dzień 15-20 stopni.
W Wilnie popada. Temperatura w nocy 8-11, w dzień 17-19 stopni ciepła.
W ciągu następnych dwóch dni lokalne opady deszczu, w nocy mgła. Temperatura w nocy 8-13, w dzień 14-19 stopni ciepła.



Wyniki losowania z dnia
25 09 1999
Nr 1208



02 03 06 11 13 15 16 17 21 22
23 30 31 33 35 36 37 41 45 54

Wyniki losowania z dnia
25 09 1999
Nr 312



01 10 16 21 27 29 + 18
6 liczb - 235750 Lt, 5+1 - 4901 Lt, 5 - 262 Lt,
4+1 - 186 Lt, 4 - 10 Lt, 3+1 - 5 Lt, 3 - 3 Lt, 2+1 - 2 Lt.

Wyniki losowania z dnia
26 09 1999
Nr 181



48 12 09 45 64 32 42 24 16 18 02 53 43 08 11
36 28 47 61 26 03 59 06 33 29 55 70 21 57 37
14 01 15 04 60 67 (cztery katy)
40 34 71 (linia), 07 68 54 (przekątne),
23 75 27 66 52 74 17 13 65 31 (cała tabela)
Wygrane:
cztery katy - 7 Lt, linia - 8 Lt,
przekątne - 46 Lt, cała tabela - 92115 Lt.

Nagrody dodatkowe:

Samochód - los nr 0600763,
televizor - los nr 01*7666,
magnetofon - los nr 01*0381,
wieże muzyczne - los nr 05*1161,
radioodbiorniki - los nr 04*3756,
radiotelefony - 01*5022,
radiomagnetofony - los nr 05*3444,
automaty do gry - los nr 04*6499,
radiomagnetofony - los nr 05*2388,
komputery - los nr 05*9215,
po 10000 Lt - los nr 05*6679,
zaproszenia na grę Tysiąclecia - los nr 04*8601

DROBNE

Sprzedajemy gałęzie brzoze-
wo na opał. Cena 1 m sześć. - 18
Lt.

Możemy przywieźć.
Tel. 51-42-98, 8-299-
66673.

(Zam. 314)

Sprzedam konia (5 lat).
Tel. 41-20-20.

Przygotowuję do egzami-
nów z języka niemieckie-
go.
Tel. 46-23-42 (od
godz. 18.00).

(Zam. 349)

Lekcje języka angielskiego.
Tłumaczenia. Pomoc przed-
egzaminacyjna.
Tel. 41-72-22.

(Zam. 275)

Uroda i zdrowie
Metoda G. Sziczko! W dniu
dzisiejszym jest to jedyna metoda,
zapewniająca 100-procentową
abstynencję i pozbycie się
nalogu palenia.
Wilnius, tel. 62-66-78 od
godz. 18.00 do 21.00.

(Zam. 343)

Stale skupujemy utuczone
konie.
Wilnius, tel. (8-22) 320-360,
8-299-92554.

(Zam. 327)

Szybko i jakościowo leczymy
i protezujemy zęby. Akredy-
towana klinika stomatologiczna.

Wilnius, tel. 42-99-59.

(Zam. 328)

Naprawiamy łódki w
Wilnie i rejonach.

Wilnius, tel. 72-15-40.

(Zam. 238)

W Wilnie!



od 26.08
do 03.10

Przy al. Laisvės, naprzeciw Centrum Handlowego
"Mada" i "Pasidaryk pats"

**Międzynarodowe
Święto Cyrku!**

W programie - popisy egzotycznych
zwierząt "Baśnie wschodnie"
Po raz pierwszy na Litwie trowsowane wilki!
Na arenie boksować się będzie kangur
Taison!

Wystąpią również ekwilibryści, akrobaci,
zonglerzy, iluzjoniści.
A zabawiać będzie jeden z najwybitniejszych
w Europie clownów-mimów
Mister Arkado,
uczeń nieodżałowanego **Jurija Nikulina**
Michaił Mingazow.

Zapraszamy:
we wtorki, środy, czwartki, piątki o godz. 18.00
w soboty, niedziele o godz. 14.00 i 18.00.
Kasa czynna jest obok cyrku od godz. 9.00 do 19.00.
Cena biletu od 8 do 12 Lt.

Dyrektor - kierownik artystyczny **Petras Variakojis** (Zam. 297)

Oferujemy dobrze płatną pracę w
indywidualnej firmie budowlanej.
Nasze materiały i sprzęt,
wasza aktywność
i umiejętność pracy.



(Zam. 354)

Tel.: (8-27) 55 34 84, 55 35 47.

FOTOCERAMIKA

ZDJĘCIA DO POMNIKÓW
Latako 6, tel. 61 81 10 Vilnius

Terapia laserowa i echo-
skopia Laser leczą alergię, zapal-
enie zatok nosa, zwyrodnienie
kręgosłupa, podagrę, wrzody,
kurczaki u dzieci, nadciśnienie.
Przeprowadzamy diagnostykę
komputerową i echoskopię narządów
wewnętrznych.
Wilnius, tel. 69-27-34, 65-
22-28.

(Zam. 329)

Instalujemy ogrzewanie i
wodociąg, oferujemy usługi
hydrauliczne.

Tel. 8-288-49266.

(Zam. 38)

Kursy komputerowe w
grupach oraz indywidualnie.
Informatyka. Programowanie.
Kursy uczniom. Firma „Me-
goras”.

Wilnius, tel. 23-65-28.

(Zam. 321)

Kalendarium

* **Wtorek (28.IX)** jest 271
dniem 1999 r.
Do 2000 roku pozostało
94 dni.
* Znak Zodiaku - Waga.
* Imieniny: Heliodora,
Luby, Marka, Wacława.
* Wschód Słońca - 6.14,
zachód - 18.04.
Długość dnia 11 godz 50
min.
* Księżyc. Pełnia - od 25
września.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs na
27 września 1999 r.

Relacja litła do walut obcych
Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	4,1768
Dolar australijski	2,6172
100 tys. rubli białoruskich	1,2698
Korona czeska	0,1165
Korona duńska	0,5621
Funt brytyjski	6,5728
Krona estońska	0,2670
100 jenów japońskich	3,8336
Dolar kanadyjski	2,7228
Łat lotewski	6,8528
Złoty polski	0,9781
Korona norweska	0,5093
Rubel rosyjski	0,1578
Korona szwedzka	0,4847
Frank szwajcarski	2,6077
100 tys. lir tureckich	0,8646
Griwna ukraińska	0,8820
100 forinów węgierskich	1,6354
10 tys. rumuńskich lei	2,4405

Ustalony kurs przeliczenia
euro i walut narodowych
państw strefy euro
(jednostki waluty narodowej
za 1 euro)

0,787564	funta irlandzkiego
13,7603	szyling austriackiego
40,3399	franka belgijskiego
166,386	pesety hiszpańskiej
1936,27	liry włoskiej
40,3399	franka luksemburskiego
2,20371	guldena holenderskiego
200,482	eskudo portugalskiego
6,55977	franka francuskiego
5,94573	marki fińskiej
1,95583	marki niemieckiej

Kursy kierowców wszystkich kategorii
ESA "Senasis Fajetonas"

E - dla amatorów

BC, C, D, OE - dla zawodowców

Literatura melodyczna - bezpłatna.
System zników. Klasa komputerowa.
Nauka w językach litewskim i rosyjskim.

Naujgij Vilnia A. Kojalavičius 188,
tel./faks. 67 77 14,67 76 05 (od godz. 9 do 19)

(Zam. 272)

**KURIER
WILERSKI**

Wydawca ZSA „Kurier Wilenski”
Drukowiec SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322,
ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post5.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),
dyrektor spółki Jan Czepukowicz
(tel. 42-79-73), zastępcy redaktora:
Krystyna Adamowicz, Aleksander Borow-
wik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz
(tel. 42-72-78), sekretarz redakcji An-
drzej Malkianis, zastępca sekretarza:
Jan Lewicki (tel. 42-79-49).

DZIAŁY: polityka - Paweł Kobak
(tel. 42-79-64), gospodarka - Julitta
Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekolo-
gia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68),
stolica - Helena Gladkowska (tel. 42-
79-68), szkolnictwo - (tel. 42-79-04),
kultura, „Vilnius” - Halina Jotkiallo

„Kurier Wilenski” przyjmuje ogłoszenia i reklamy pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.